Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE V.

Rok XIX. Kraków, sobota 29 sierpnia 1936 Nr. 239

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. Tel. redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe PKO. w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 12ej do 1-ej w południe.

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administr. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ost. stronie.

Zbliża się proces Dawida Frankfurtera

NA STR. 5-TEJ ZAMIESZCZAMY DZIŚ REWELACYJNY WYWIAD, UZYSKANY PRZEZ NASZEGO SPECJALNEGO KORESPONDENTA U OBROŃCY DAWIDA FRANKFURTERA, SŁYNNEGO ADWOKATA DRA CURTI'EGO W ZURYCHU.

LONDYN CZY JEROZOLIMA?

Kto ma prawo decydować o wstrzymaniu imigracji żydowskiej do Erec?

Londyn. 28. 8. (ŻAT) Jak wynika z autorytatywnych przez ŻAT-ną uzyskanych informacyj, sprawa losu imigracji żydowskiej do Palestyny przeszła z Jerozolimy do Londynu. W poniedziałek rano, a możliwie nawet wcześniej prezydent dr. Weizmann, który bawi obecnie w Zurychu na sesji Sjonistycznego A. C., powróci do Londynu. **Dr. Weizmann spotka się z ministrem kolonji Ormsby Gore, z którym omówi sprawę imigracji i przedstawi ministrowi stanowisko żydowskie wobec wytworzonej sytuacji.**

W Jerozolimie krążą, jak wiadomo, pogłoski, że Wysoki Komisarz zobowiązał się w stosunku do Arabów, że obok innych koncesyj dla Arabów, zawiesi imigrację, skoro tylko Arabowie odwołają strajk i zaniechają teroru.

W kołach oficjalnych w Londynie **niema potwierdzenia** tej pogłoski, niewiadomo też, czy **Wys. Komisarzowi przysługuje** wogóle **prawo decyzji w tak doniosłej kwestji, jak imigracja żydowska, która jest najważniejszą podstawą mandatu palestyńskiego. Trudno też w kołach oficjalnych dowiedzieć się, czy w kwestji zawieszenia imigracji wystarcza decyzja samego Wysokiego Komisarza, czy też decyzję taką powziąć musi cały gabinet.** W dobrze poinformowanych kołach nieoficjalnych sądzą, że gdyby imigracja miała ulec zawieszeniu, choćby na czas trwania dochodzeń Komisji Królewskiej, to uchwała taka może być **powzięta tylko przez cały gabinet ministrów.**

scy nie będą korzystali z takiej samej swobody, jak Arabowie Iraku.

„Daily Herald" donosi też, że mufti nakłania do obstawania przy żądaniach arabskich twierdząc, że ostatecznie będą one jednak uwzględnione.

Korespondent polityczny „Daily Mail" twierdzi, że *w londyńskich kołach politycznych nic nie jest wiadomem o zamiarze wstrzymania imigracji żydowskiej do Palestyny.* Pismo donosi że Komisja Królewska czyni przygotowania, aby wyruszyć w połowie października do Palestyny.

Bandyci wypowiadają posłuszeństwo?

Jerozolima, 28. 8. ŻAT. Pismo arabskie „Al Arabia" donosi dziś, że w najbliższych dniach odbędzie się w dobrze zakonspirowanem miejscu w górach tajna konferencja komendantów wszystkich arabskich grup terorystycznych, czynnych w różnych miejscach. Pismo to dowiaduje się, że *konferencja postanowi kontynuować obecną akcję terorystyczną, nie licząc się z kwestją toczących się obecnie między rządem palestyńskim a przywódcami arabskimi pertraktacyj.* Z cyniczną szczerością pismo pochwala podobne stanowisko band terorystycznych, zaznaczając, że decyzja w kierunku kontynuowania teroru byłaby bardzo słuszna.

Haniebne rokowania z podżegaczami trwają!

Jerozolima, 28. 8. ŻAT. Dzisiaj kontynuowano pertraktacje w sprawie warunków wysuniętych przez Arabów, a dotyczących przerwania strajku i teroru. Minister spraw zagranicznych Iraku Nuri Pasza, który pośredniczy w tych rokowaniach, powrócił dziś z Aleksandrji i konferował z Wysokim Komisarzem Wauchop'em. Następnie Nuri Pasza konferował z muftim Jerozolimy, byłym burmistrzem Jerozolimy Naszaszibim i Fili Paszą.

Nuri Pasza proponuje przerwanie strajku z tem, że po dwóch tygodniach nastąpi zawieszenie imigracji żydowskiej do Palestyny. Wysoki Komisarz zgadza się na zastosowanie amnestji indywidualnej. Arabowie natomiast domagają się amnestji powszechnej i pisemnego zobowiązania, że imigracja żydowska do Palestyny będzie zawieszona.

Niebezpieczny precedens

Londyn, 28. 8. ŻAT. „Daily Herald" omawiając akcję ministra spraw zagranicznych Iraku Nuri Pasza wskazuje, że w ten sposób *powstaje precedens, upoważniający sąsiednie kraje do mieszania się do wewnętrznych spraw Palestyny.* Pismo wskazuje na oświadczenie rządu Iraku, że będzie popierał Arabów palestyńskich tak długo, dopóki Arabowie palestyńscy nie będą korzystali z takiej samej swobody, jak Arabowie Iraku.

Generał Rydz-Śmigły wyjechał do Paryża

Warszawa. 28. 8. (Sin.) Dziś o godzinie **5.20 pociągiem na Wiedeń wyjechał do Paryża generalny inspektor sił zbrojnych gen. Edward Rydz-Śmigły** w towarzystwie szefa sztabu głównego gen. Stachiewicza, płk. Strzeleckiego z G. I. S. Z. i dwóch adjutantów. Na dworcu żegnali naczelnego wodza: p. premjer gen. Sławoj-Składkowski, minister Beck, minister gen. Kasprzycki, wicepremjer Kwiatkowski, minister Ulrych, wiceminister Piasecki, generałowie Litwinowicz, Trojanowski, Malinowski i inni. Przed wejściem do wagonu generalny inspektor sił zbrojnych przeszedł przed frontem kompanji honorowej. Gdy pociąg ruszył orkiestra odegrała polski hymn narodowy. Zgromadzona na peronie publiczność urządziła burzliwą owację na cześć generalnego inspektora.

Jutro w godzinach rannych p. generalny inspektor sił zbrojnych przybędzie do Wiednia, a w niedzielę w południe stanie w Paryżu.

OZJASZ THON

Tej nikczemności chyba nie będzie...

Z narodem żydowskim jest jak z owym nieszczęśliwcem, o którym nigdy nie można powiedzieć, że już chyba gorzej nie będzie. Jak źle by nie było w rzeczywistości, to prze cież „fantazja twórcza", kształtująca przyszłość, jeszcze zdoła obmyśleć coś jeszcze gorszego...

Zdawało się, że już nam chyba dosyć źle, że jesteśmy na samem dnie poniewierania i cierpienia, niepewności jutra i zagrożenia bytu. Czy istnieje dość dzika fantazja, która by była mogła coś takiego wyobrazić, co istotnie nastąpiło! Nikt tak czarno nie zdoła widzieć. Jakżeż? Czyśmy nie mieli zdobytych pozycyj politycznych, które nam służyć mogły formalnie za pełnowartościowe ochrony na każdy wypadek, jakiby ktoś chciał obmyśleć? Czy istniała gdzieś i kiedyś na całej kuli ziemskiej pewniejsza twierdza, jak polityczne i ekonomiczne położenie Żydów w Niemczech? Kto mógł pomyśleć, że z tego kąta wyłoni się taka straszliwa katastrofa? Stało się! Zupełnie tak, jakby nagle jakaś niebotyczna góra himalajska się rozpadła — w proch. Chyba wystarczy dla jednej generacji! Toż to szczyt rozpaczy lub dno nędzy, jak kto woli mierzyć — w „górę", czy też w dół.

A w dodatku jest ta katastrofa niemiecka nie jednorazowem, w sobie zamkniętem zdarzeniem — przeciwnie, ona się rozrasta i roz pienia. Zdaje się, że się sprawiedliwości i równowadze historycznej staje zadość: Tak samo, jak pierwsze początki emancypacji żydowskiej rozszerzały się z prażródła niemieckiego, tak teraz załamanie się tego procesu i niesamowity nawrót do barbarzyństwa z Niemiec bierze swój początek i rozchodzi się jak jakiś jad chorobowy po całym świecie, powodując wszędzie upadek moralny i siejąc spustoszenie polityczne. Mamy tedy do czynienia z rozwijającym się potężnym procesem historycznym, który się nam jeszcze dobrze da we znaki w każdej ze swoich faz rozwojowych zosobna. Mając takie niebywałe w dziejach załamanie się wielkiego procesu wyzwoleńczego przed oczyma, trudno się czemś mniejszem przerazić i zlęknąć się, że oto tu czy tam wyłania się także jakiś proces cofania się tak zwanego postępu i humanizmu. Jesteśmy już na wszystko przygotowani i — zahartowani. Do głębokich wewnętrznych wstrząsów straciliśmy już naturalne uzdolnienie. Tak by się zdawało.

A jednak — rzeczywistość ma wprost genjalną fantazję, jeśli idzie o wynalezienie dla narodu żydowskiego niebezpieczeństw i katastrof. Jeśli zachodzi konieczność, to się sięga choćby, jak się rzekło, do najwyższego szczytu, lub najgłębszego dna. A rodzi się nowy wstrząs — mocniejszy od dotychczaso wych i wydobywa się z piersi nowy okrzyk zgrozy i lęku, bardziej zagłuszający od dotychczasowych.

Ot, czego nam w tej chwili „fantazja twór cza' dostarcza: jakaś tam gadka padła w tłumie, że się Anglicy noszą z myślą wstrzymania imigracji żydowskiej do Palestyny. Co to za ohydny wyskok chorej fantazji! Nie, zupełnie serjo, czy to do pomyślenia, żeby jakiś inny naród, prócz naszego, mógł zrodzić w swojej fantazji taki lęk, taką obawę, taką możliwość, że się zamknie na jakiś czas przed Żydami możność przybywania do kraju swego wyzwolenia?!

Przypomnijmy sobie: Kiedy nam dano owe piękne deklaracje i jeszcze piękniejsze uchwały międzynarodowe odnośnie do Palestyny, to w każdej enuncjacji znalazła się jak by sakralna formułka, że Żydzi nie idą do Palestyny na zasadzie jakiejś łaski, tylko na podstawie niewygasłego prawa historycznego. Orzekło się poprostu na całym świecie, ale też na całym, dosłownie, że nie zaistniała nigdy w dziejach taka prawna sytuacja, w której ktoś mógł Żydom prawnie odebrać Palestynę. W rzeczywistości — owszem — to się stało. Zwycięzca brał i wygnał. To był tylko nagi fakt. Jeśli jednak ludzie przypatrywali się bliżej temu faktowi, to stwierdzili na zasadzie różnych rozmyślań i spostrzeżeń, że jednak żaden zdobywca nie wziął należycie tego kraju w posiadanie. On się stał, naturalnie, tego kraju władcą, ale nie posiadaczem. Władzę miał, bo był mocny, ale kraj trzymał się, jak wierna małżonka i dotrzymał wierności jedynemu panu.

Istotnie — niema w historji jeszcze jednego przykładu, ażeby kraj tak nie mógł zmienić właściciela, jak Palestyna. Każdy siłacz może deptać Palestynę, ale nie może w niej się swobodnie urządzić. Palestyna jest kwitnącym i pięknym i obfitym krajem, gdy jest żydowska. Nie badajmy tego tajemniczego związku między narodem a krajem, tylko stwierdźmy, że Palestyna jest i będzie Erec-Izrael.

Wychodząc jednak z tego założenia, które ma pełny walor faktu zasadniczego, chociaż nie dosyć zrozumiałego, musimy dojść na jaknajkrótszej drodze do konkluzji, że nam nie grozi żadne niebezpieczeństwo utraty kraju. Nikt nam go nie zabierze teraz na nowo, skoro się znowu tak naocznie można było przekonać, że on istotnie należy do narodu żydowskiego, bo tylko naród umie go ożywić i odzyskać w nim swoje życie. Po takiem doświadczeniu, zrobionem i stwierdzonem w pełnem świetle historji, zdawałoby się, że nikomu nie przyjdzie na myśl dzika fantazja odebrania Żydom Palestyny. Szczególnie chyba już teraz nie, skoro się widzi tak dokładnie i jawnie, że związek Żydów z Palestyną jest z obu stron — organiczny. Nie można tedy mówić o tem, że nam grozi utrata kraju na rzecz jakiegoś innego właściciela, powiedzmy choćby — Arabów, którzy siedzieli długie setki lat na tej ziemi i umieli ją tylko — dewastować. O takiej możliwości chyba nikt nie pomyślał. Były setki niebezpieczeństw, ale tego jeszcze nie było: Arabowie nie mogli nam Palestyny zabrać.

Tymczasem i ta dziwaczność się wyłania. Nie, coprawda, jako już realne niebezpieczeństwo, ale jako formułka, którą się ma smutną odwagę powtarzać.

Kiedy Arabowie rozpoczęli swój zgoła non sensowy strajk, to się myślało, że to jest ot taki sobie mocarny gest, który chce pokazać, że tu jeszcze siedzi mocarz, z którym trzeba się liczyć. Ale chyba nikt nie dopuścił ani przebłysku myśli, że tu idzie o jakąś realną akcję, która ma przed sobą wyraźne i konkretne cele.

Rozpatrzmy rzecz nieco bliżej: Czego mają Arabowie w Palestynie szukać? Kawałka ziemi biednej? Chyba nie. Niema narodu tak wyposażonego w obfitość ziemi, jak Arabowie. Oni nie mogą sobie dać rady ani z połową tego, co już posiadają. Zresztą już się mówiło: Setki i setki lat siedzieli na tym kawałku ziemi sami, przez nikogo nie krępowani, a jednak go tylko zapiaszczyli. Żaden ogród tam nie zakwitł.

A może Arabowie mają pretensję do Palestyny historycznej, jako siedziby czy właściwie źródła swojej nauki? Gdyby wystąpili z taką koncepcją, toby z pewnością w kraju rewolucja wybuchła przeciw zdrajcom — wyraźnie: zdrajcom! — którzy mają czelność sprzeniewierzyć się własnym szczytom. — Szczyty arabskie nie leżą w naszej Palestynie. Tylko my Żydzi przeżyliśmy w tym kraju najwyższe duchowe napięcie — tylko my. Stało się później tak, żeśmy pozwolili innym narodom — właściwie, z czasem: niemal wszystkim narodom — partycypować w naszem olbrzymiem bogactwie. Owszem — niech świat dostąpi szczytów palestyńskich. Zobaczymy, co dla nich z tego wyjdzie. Bo, wiadomo, te szczyty nie są wysokie, a jednak otwierają perspektywę w taką wyżynę, jakiej wyższej, myśl ludzka nie osiągnęła. Niech że świat spróbuje wspinać się na te wysokości. Ale nikt przez to nie powie, żeśmy choćby na jedno okamgnienie wydali z ręki, względnie z duszy, prawo własności. Po wiedzmy pomimo wszystko: wyłącznej własności. Albowiem tylko za naszem pośrednictwem reszta świata uzyskała i nadal uzyskuje prawo i możność dostąpienia tych wyżyn.

Czy tedy ktoś będzie miał smutną odwagę postanowić, ażeby nas wypierano z kraju naszych ojców? Nie o to się obawialiśmy. Tylko o to, że ktoś nam zajmie miejsce, które tak wiernie na nas czeka, a zajmie nie spokojny obywatel, który buduje i rozwija, tylko żołnierz w pełnej zbroi, który wyłącznie strzeże korzystnej do celów wojennych pozycji. Tego można było się obawiać, bo takie rzeczy dzieją się na świecie, a broń wojenna niestety jeszcze nie została zmuszona do uznania wyższości moralnej i duchowej. Kult siły nie dopuszcza do rozwoju kultu ducha.

W tym związku oczywista nie idzie o takie nuanse z dziedziny konstrukcji myślowej. Tu idzie o rzecz bardzo prostą i bardzo bolesną — o zatrzymanie praw do ziemi. Czy by to było możliwem, ażeby Anglja zrobiła taką chydną próbę przebłagania Arabów kosztem Żydów? To jest sprawa dla siebie, co też Arabowie chcą wymusić. Tak trudno uwierzyć ażeby oni faktycznie dążyli do odcięcia narodu żydowskiego od ziemi żydowskiej. Jakżeż może naród stary hodować w sobie tego rodzaju barbarzyńskie myśli, że tylko miecz daje prawo do ziemi? Gdyby tak było, tobyśmy dzisiaj już nie mieli całego szeregu pierwszorzędnych narodów, bo właściwie one by nic były wcale doszły do tego stopnia rozrostu i rozwoju, na którym warte były „wieczności" historycznej. „Wieczność" narodu nie rodzi się odrazu, tylko rozwija się stopniowo

Arabowie są tylko zazdrosni o swoje górujące stanowisko, które uzyskali wtedy, kiedy prawie żadnych rywali nie mieli, przedewszystkiem nie z tej rodziny, do której sami należą, będąc naszymi pobratymcami. My też jeszcze dzisiaj nie mamy w duszy tego, czego nie mieliśmy od samego prapoczątku — chęci władania nad światem. Jak bardzo nasi wrogowie właśnie o to nas posądzają, że dążymy do wszechwładzy nad światem, to jednak my sami najlepiej wiemy, jak niezmiernie dalekie tego rodzaju aspiracje są od nas, więcej — jak bardzo obce one nam są.

Ale nareszcie rozbudziło się i w nas to, co ma każde ludzkie plemię, na pewnym stopniu rozwoju: pragnienie własnego kąta. Tego pragniemy, a nic więcej. Tyle też zgłosiliśmy pretensyj wobec świata. A tyle też świat nam uznał. Świat — a na czele jego Anglja. To Anglja ma wobec nas spełnić. To znaczy, ona musi nam nietylko umożliwić ale nawet ułatwić przybywanie w wielkiej liczbie do kraju, który nam ma służyć jako ognisko narodowe, tak ażebyśmy jaknajrych-

lej osiągnęli należytą liczbę do tego potrzebną. Dotychczas Anglja nam nie pomagała — to musimy wobec historji stwierdzić, ale ona nam tak nadzwyczajnie nie przeszkadzała. Cóż jednak, gdyby się pokazało, że się na takie przeszkadzanie zanosi? Wtedy będziemy się bronić rękami i nogami. Choćbyśmy mieli zginąć w takiej walce — my ją podejmiemy, gdyby broń Boże zaszła tego potrzeba.

Miejmy jednak nadzieję, że do tego nie dojdzie. Jakoś Anglja sobie powie, że ona nam zaręczyła swoim honorem pomoc w odbudowie domu naszego. Noblesse oblige! Potężna Anglja dotrzyma słowa słabemu Izraelowi. — Słabemu Izraelowi? Zapewne. A jednak może ten słaby Izrael także nie jest taki — słaby.

Czy ktoś tego nie przewiduje? Czy Anglja nie zna nastroju świata? Chyba nie będzie przesady, gdyby się twierdziło, że świat cały by — powiedzmy popularnie: — „zdębiał“, gdyby Anglja ulękła się teroru i ohydnych czynów Arabów i dała im jako nagrodę ukrócenie praw żydowskich. Za to, że się dzieci morduje, za to, że się po kolana chodzi we krwi, gdzie to tylko jest możliwe, Anglikom nie należy się nagroda. Jest dziwne, że Anglja tak słabo karze te ohydne zbrodnie. Mniejsza o to — to jest system taki. Pokaże się, czy Anglicy dobrze oceniają sytuację i stosunek sił, że liczą się napewno z ustaniem automatycznem wszelkiego teroru ze strony Arabów. Przypuśćmy, że tak się stanie. Ale gdyby tak rychło stać się nie miało, to jednak nie dążymy do zbyt ostrych środków. Trzeba — to Anglja wie — pokazać, że się tej rzeczy faktycznie chce, że więc nie uda się nikomu ją zniszczyć przez to, że się popełni terorystyczne akty. To musi się stać przekonaniem każdego Araba: Żydzi sobie swoje ognisko domowe, bez uszkodzenia stanu posiadania Arabów, odbudują. To jest pewnik, od którego nie można opuszczać żadnych „procentów“. To niech sobie powtórzą, a niech zaprzestaną niesłychanie niesłusznej walki, która z nich robi już teraz — rozbójników...

Rumunja w przededniu przesilenia rządowego

Bukareszt. 28. 8. PAT. Premjer Tatarescu, który ubiegłej nocy odbył rozmowę w Sinaia z królem i jest w kontakcie z przywódcą partji liberalnej, postanowił rano wezwać do Bukaresztu wszystkich będących na urlopie lub zagranicą ministrów na nadzwyczajne posiedzenie gabinetu, które odbędzie się w sobotę. Na posiedzeniu tem zapadną decyzje w związku z poważną sytuacją wewnętrzną. **Koła polityczne nie wykluczają bliskiego przesilenia rządowego, które może doprowadzić do rekonstrukcji i wzmocnienia obecnego gabinetu.** Rząd powziąć miał surowe zarządzenia przeciwko gwałtom i zbrojnym formacjom partyjnym. W tym wypadku unikną łoby się utworzenia rządu pod przewodnictwem wodza frontu rumuńskiego Vaida Voevod lub rządu wojskowych.

Drugi Kamieniew miał piękny pogrzeb...

Moskwa. 28. 8. PAT. W czwartek na placu czerwonym w Moskwie odbył się pogrzeb płk Kamieniewa. Zebranie żałobne otworzył Unschlicht, a przemówienia wygłosili: zastępca przewodniczącego rady komisarzy ludowych Czubar, komisarz obrony Woroszyłow, przewodniczący sowietu moskiewskiego Bułgarin i prezes Ossoawiachimu Eidemann. — Urnę z prochami Kamieniewa nieśli ku ścianie Kremla Kaganowicz, Woroszyłow, Kalinin, Czubar, Ordzonikidze i inni. Przy salwach armatnich urnę wmurowano w ścianę.

Komunikat rządowy dezawuuje triumfujące doniesienia powstańców

Madryt, 28. 8. PAT. Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło następujący komunikat: Nie jest rzeczą dziwną, że wojskowi, którzy złamali słowo honoru, uciekają się obecnie do najgorszych kłamstw. Mapa Hiszpanji wskazuje wyraźnie sytuację powstańców: *Wszędzie są oni oblęgani. W prowincjach, które zajmują, opór sił lojalnych republice staje się coraz większy, a liczne ogniska buntu czynią położenie powstańców nie do zniesienia.*

W prowincji Leon wojska nasze odparły atak powstańców, którzy pozostawili 21 zabitych i 6-ciu jeńców, w tem jednego porucznika. W Oviedo lotnictwo nasze i artylerja bombardowały intensywnie powstańców. Część ludności cywilnej opuściła miasto. *Wielu żołnierzy i członków gwardji cywilnej przybywa na nasze linje, aby walczyć przeciwko buntownikom.* Opowiadają oni o szkodach, jakie wyrządza nasze bombardowanie. Na frontach Guiposcoa, Huesca i Saragossa walki trwają w dalszym ciągu. Na Majorce, w Grenadzie i Kordobie wojska republikańskie walczą z powodzeniem. *Posuwają się one naprzód i umacniają pozycje na froncie Estramadury.*

Hendaye, 28. 8. PAT. Sytuacja na froncie Irun od wczoraj wieczorem nie uległa zmianie. Wojska rządowe utrzymały wszędzie swe pozycje. Dziś rano strzelanina była dosyć ożywiona na skutek akcji Legji cudzoziemskiej. Legjoniści usiłowali zająć stoki góry Turiarte, lecz karabiny maszynowe wojsk rządowych powstrzymały ich. Artylerja i lotnictwo obu stron bombardują jeszcze stanowiska nieprzyjacielskie.

Barcelona, 28. 8. PAT. Komunikat urzędowy donosi: Lotnicy katalońscy bombardowali wczoraj gmachy wojskowe w Huesca. Patrol rządowy dotarł do miasteczka Ela i zagarnął stado krów, które wysłane były przez powstańców do Huesca. W Barcelonie sformowano nową kolumnę milicji imienia prezydenta Companysa i wysłano ją na front. Kolumnie towarzyszy 100 motocyklistów.

Madryt, 28. 8. PAT. Lotnicy rządowi zrzucili na Oviedo 85 bomb, w tem kilka zapalających się.

Wielkie straty powstańców

Bajonna, 28. 8. PAT. Wczoraj wieczorem 7 żołnierzy armji gen. Mola usiłowało zdezerterować, przepływając rzekę Bidassoa, powstańcy spostrzegli ich jednak i ostrzeliwali, zabijając 6 z nich. 7-my dotarł do oddziału milicji. Oświadczył on, *że w dniu wczorajszym padło 160 jego kolegów, a ogółem straty powstańców w tym dniu na froncie Irun sięgają przeszło 300 żołnierzy.*

W odległości 65 klm. od Madrytu...

La Ceruna, 28. 8. PAT. Tutejsza radjostacja podaje, że wojska rządowe atakowały bez powodzenia Oviedo. Kolumna gen Molla posuwa się naprzód w kierunku Lozoya na froncie Somosierry. Znajduje się ona obecnie w odległości 65 klm. od Madrytu.

* * *

Sevilla, 28. 8. PAT. Gen. Queipo de Llano oświadczył, że w Grenadzie strącono 4 samoloty rządowe, w Badajoz 2 i na froncie Guadarama 6. Górnicy w Rio Tinto powrócili do pracy po zawarciu układu z pracodawcami.

Samolot powstańczy nad Madrytem

Madryt, 28. 8. PAT. Wczoraj rano nad Madrytem ukazał się samolot powstańczy, który jednak szybko zmuszony został do ucieczki. Chodziło zapewne o lot wywiadowczy.

Znowu wyroki

Madryt, 28. 8. PAT. Specjalny trybunał, rozpatarujący sprawę 24 oficerów bataljonu rowerowego z Alcala de Henares, oskarżonych o udział w ruchu wojskowym wydał wyrok, skazujący 7-miu oskarżonych na karę śmierci, 16 na dożywotnie więzienie. Jeden oskarżony został uniewinniony. Nazwisk skazanych na śmierć nie ogłoszono.

Odparty atak „bandytów“ abisyńskich na Addis Abebę

Rzym. 28. 8. PAT. Agencja Stefani donosi z Addis Abeby: Grupa, złożona z około 1200 bandytów abisyńskich, którzy wczoraj popołudniu usiłowali podejść do stolicy na południe od lotniska, została zaatakowana przez wojska erytrejskie i włoskie, dokonywujące wywiadów w tych okolicach. Banda została zmuszona do ucieczki, pozostawiając na placu 200 zabitych. Nasze straty wynoszą zabitych 15 Askarisów, a rannych 40 Askarisów. Handel i komunikacja nie doznały żadnych ograniczeń. Wygląd miasta jest zupełnie normalny. Na rynku panuje ożywienie i sklepy są otwarte.

Konflikt między Stalinem a wdową po Leninie

Berlin, 28. 8. PAT. Z Moskwy donoszą, że pomiędzy Stalinem a wdową po Leninie Nadieżdą Krupskają wybuchł zatarg. Krupskaja wyraża się podobno ostro o straceniu Zinowjewa i Kamieniewa. Grozi jej, jak mówią aresztowanie i banicja z Moskwy.

Krytyczny stan zdrowia syna Alfonsa XIII.

Nowy York. 28. 8. PAT. Stan zdrowia hr. Cagadonga, syna b. króla Alfonsa 13-go jest krytyczny. W ciągu ostatnich 24-ch godzin, stracił on wiele krwi.

Jerozolima, 28. 8. ŻAT. Organ rewizjonistów „Hajarden“ został dziś zawieszony przez władze na przeciąg jednego miesiąca.

Ateny. 28. 8. PAT. Król Edward VIII przyjął wczoraj na prywatnej audjencji premjera greckiego Metaxasa, a następnie burmistrza Aten.

A. ALPERIN

Przy drzwiach zamkniętych

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

Zurych, w sierpniu.

Na sesji A. C. odbywa się obecnie generalna dyskusja. Plenarne posiedzenia są często przerywane dłuższemi obradami Egzekutywy. Wczoraj przed wieczorem przybyli dalsi przedstawiciele jiszuwu palestyńskiego, a Egzekutywa zebrała się, aby zapoznać się z ostatniemi sprawozdaniami z Palestyny.

Pisałem już wczoraj o nienormalnym stanie, jaki daje się odczuć tutaj z tego powodu, że A. C. zebrał się w Zurychu i ma powziąć uchwały w sprawie kwestyj, które mogą lada chwila ulec zmianom w Palestynie, od której zdala toczą się obrady. Wczoraj wieczorem rozeszły się w kuluarach nowe pogłoski, że Egzekutywa zażąda przeniesienia sesji A. C. do Palestyny. Pogłoski te zostały jednakowoż zdementowane, ale charakteryzują one poniekąd panujące nastroje. Natomiast opowiadano jako autentyczny fakt, że pewna grupa delegatów palestyńskich wysunęła projekt, aby w Zurychu odbyła się tylko część sesji, na której mianoby rozpatrzyć jedynie te zagadnienia, które tutaj można załatwić. Druga część sesji miałaby odbyć się w Palestynie, gdzie mieliby się zebrać rychło członkowie A. C. Ale i ten projekt okazał się niemożliwy do zrealizowania i cała sesja A. C. odbędzie się już w Zurychu.

Wszystkie te wahania i projekty wynikają z tego, że na porządku dziennym znajdują się bardzo skomplikowane zagadnienia, w których niełatwo znaleźć rozwiązanie. Tymczasem po dwóch dniach wytężonej pracy nie znaleziono jeszcze sposobu rozwiązania tych problemów.

Obrady są nadał tajne. Jest to zupełnie zrozumiałe. Nigdy jeszcze A. C. nic rozważał tak poufnych spraw, jak obecnie.

W toczącej się obecnie dyskusji generalnej zabrali już głos liczni członkowie A. C. Dyskusja toczy się przeważnie nad zagadnieniami taktyki wobec komisji królewskiej, która ma przybyć do Palestyny, nad środkami zażegnania poważnego niebezpieczeństwa wstrzymania imigracji, nad dalszą działalnością w sprawie arabskiej akcji terorystycznej. Dały się już słyszeć słowa krytyki przeciw dotychczasowej polityce Egzekutywy w tych kwestjach. Ale krytyka poszczególnych pociągnięć Egzekutywy nie jest istotna. Znajduje się ona na drugim planie. Istotną rzeczą jest wyrażenie zapatrywania członków A. C., celem znalezienia wyjścia i powzięcia uchwał w sprawie dalszych kroków, celem zażegnania niebezpieczeństw grożących dalszej akcji odbudowawczej w Palestynie.

Jedyną pociechą w tak ciężkiej sytuacji jest zjednoczony front syjonistyczny, utworzony na ostatnim Kongresie w Lucernie. Na obecnej sesji A. C. nastąpiła dalsza konsolidacja zjednoczonego frontu syjonistycznego.

Słyszałem dzisiaj w kuluarach słowa uznania dla Meira Grossmanna, który zabrał dziś przedpołudniem głos w dyskusji generalnej — z ust przedstawiciela przeciwnego obozu. A Judenstaatspartei Meira Grossmanna jest jedyną grupą, która pozostała w opozycji po Kongresie lucerneńskim.

Generalna dyskusja ma się wkrótce zakończyć. Dziś wieczorem ukonstytuują się już komisje, które przystąpią natychmiast do pracy.

Niewątpliwie wyłoni się projekt usprawnienia pracy A. C., aby na przyszłość wykluczyć nienormalne położenie, w jakiem A. C. znalazł się obecnie w Zurychu. Nie jest wykluczonem, że ze względu na dalszy rozwój wypadków w Palestynie będzie należało wkrótce zwołać ponownie sesję A. C., aby zadecydować o zasadniczych kwestjach. Być może więc że rzucony zostanie projekt utworzenia ściślejszego Komitetu Akcyjnego w odpowiedniej proporcji do liczby przedstawicieli różnych ugrupowań. Instytucja ta miałaby być czemś w rodzaju szerszej komisji, a członkami jej mieliby być członkowie A. C. zamieszkali w Palestynie, których bez większego trudu możnaby zwołać na sesję. Pozatem — jak opowiadają — członkowie A. C. mają wziąć na siebie zobowiązanie zjawienia się w Palestynie — w razie zwołania sesji wielkiego A. C. — w przeciągu 5-ciu dni.

Postanowienia te są konieczne ze względu na poważną sytuację w Palestynie.

Prócz problemów politycznych zostały poruszone również zagadnienia gospodarcze, — a mianowicie, czy należy stworzyć specjalny fundusz odbudowy, który okazuje się konieczny ze względu na obecne zaburzenia, odbijające się szkodliwie na położeniu gospodarczem, — czy też akcja ratunkowa ma być prowadzona przez już istniejące fundusze narodowe. Na komisji zostaną rozpatrzone wszystkie motywy, przemawiające za i przeciw osobnemu funduszowi, poczem zapadnie odpowiednia uchwała.

Takie wieści i przypuszczenia krążą w kuluarach. Obrady toczą się przy drzwiach zamkniętych, a okoliczność ta przyczynia się w wielkiej mierze do spotęgowania nastroju powagi. Tylko od czasu do czasu ukazuje się w obszernych kuluarach „Tonhalle“ jeden z członków A.C. Przeważnie jednak nikt nie opuszcza posiedzenia. Z wielką powagą wysłuchuje się wszystkich przemówień. A po zakończeniu posiedzenia wszyscy spieszą dowiedzieć się o najnowszych wypadkach w Palestynie. Biuro A. C. wydaje co wieczór specjalny biuletyn z ostatniemi depeszami z Palestyny. Biuro to stoi w ciągłym kontakcie telegraficznym z Palestyną i otrzymuje najświeższe wiadomości.

W przerwach między plenarnemi posiedzeniami odbywają się zebrania frakcyj, obrady prezydjum, posiedzenia Egzekutywy, a obecnie również posiedzenia komisyj. Członkowie A. C. odznaczają się wogóle małomównością.

Oto są nastroje panujące na obecnej sesji A. C. w Zurychu. Piękna pogoda panuje nad jeziorem zurychskiem. A w wielkiej „Tonhalle“ zwisają ciężkie chmury. Żywi się nadzieję, że ostatecznie nastąpi jednak rozpogodzenie. Trudności zostaną przezwyciężone, będą musiały być przezwyciężone. A członkowie A. C. rozjadą się z nową otuchą do walki i dalszej owocnej pracy dla realizacji ideału sjonistycznego.

Dwie artystki

U Ruth Sorel

Poznałam Ruth Sorel przy pracy, pracy pedagogicznej. Na zorganizowane przez nią letnie kursy taneczne zjechały się do Zakopanego uczenice ze wszystkich większych miast Polski. Warszawa, Kraków, Łódź przysłała swe reprezentantki w osobach zaawansowanych adeptek choreografji, które po większej części same już dla siebie tworzą wysoką klasę. Teraz oto stoją ugrupowane w sali Starego Sokoła i patrzą w skupieniu na każdy ruch mentorki. Znać u nich wysiłek nietylko fizyczny, ale przedewszystkim umysłowy. Starają się spamiętać kolejność ćwiczeń, sposób podchodzenia do rzeczy pozornie prostych, które w istocie stanowią rdzeń estetycznego odczucia tańca.

Pani Sorel dzieli lekcję na dwie zasadnicze części. Pierwsza połowa poświęcona jest ogólnym ćwiczeniom rytmicznym, dobranym starannie i przystosowanym do każdej części ciała, do każdego mięśnia. Następuje opracowanie jakiegoś ścisłego tematu (n. p. tańca ludowego, marsza it. p.), przyczem nacisk największy położony jest na mimikę, wyraz twarzy. Ruth Sorel nie narzuca żadnego szablonu, liczy na intuicję uczenic. Przystępując do opracowania marszu, zwraca się do nich z apelem: — Uświadomcie sobie mocno, do czego dążycie w życiu, jaki jest wasz cel! Jest niewątpliwie piękny, możecie być z niego dumne. Przeświadczenie o głębokim sensie zmagań, pewność zwycięstwa powinna się malować na waszych twarzach.

Następuje żmudne, drobnostkowe studjum najprostszych, zasadniczych elementów danego tańca, przechodzące zwolna i systematycznie w formy coraz bardziej złożone. Nareszcie wytchnienie — uczenice improwizują. W tych końcowych momentach lekcji zaznacza się szczególnie silnie szczery i wytrawny stosunek Ruth Sorel do sztuki. Nie żąda ślepego naśladownictwa form i ruchów, które podała jako wzór. Czasem zwraca się z słowami pochwały w stronę uczenicy, która pozornie odbiega od wszystkiego cośmy widzieli. Ta myśl jest dobra, — mówi. Chodzi jej bowiem głównie o należyte odczucie tematu.

Po lekcji wraca do nas, przygodnych widzów, rozgorączkowana pracą, w którą wkłada całą duszę, a równocześnie jakgdyby nieco zażenowana naszą krytyczną obecnością. W pół godziny później, przy stoliku kawiarni opowiada z zapałem o swej pracy, z smutkiem o niedawnej przeszłości. Jak błysk miga przed nami jej zawrotna karjera na deskach scenicznych berlińskiej Opery — potem hitleryzm (Ruth Sorel jest Żydówką) — wygnanie — Warszawa, a ostatnio Zakopane. Nie ustaje jednak w pracy. Kilka godzin dziennie trwają próby, przygotowuje program na jesienne tournée po Polsce. Pytałam, czy pobyt w Zakopanem wzbogacił ją o jakieś fiklorystyczne tematy. Odparła z ożywieniem, że wraz z swym partnerem, p. Grocke, przygotownje taniec góralski, zbudowany na motywach podpatrzonych w Zakopanem.

— Czy ten taniec pochłania panią w tej chwili najbardziej?

— Nie! Pracuję nad czemś nowem, nieskry-

U OBRONCY DAWIDA FRANKFURTERA

Śledztwo jeszcze nie ukończone. -- Areszt śledczy w Chur. -- Jaka kara grozi Frankfurterowi. -- Frankfurter -- Szalom Schwarzbart. -- W Kantonie Graubinden niema sądu przysięgłych i niema -- apelacji. -- Tajna rozprawa? -- Kiedy odbędzie się proces? -- Tylko jeden obrońca

Wywiad specjalny „Nowego Dziennika"

Zurych, w sierpniu.

Proces studenta żydowskiego Dawida Frankfurtera, który zastrzelił agenta Gestapo i przywódcę narodowych socjalistów w Szwajcarji, Gustloffa, na znak protestu przeciw straszliwym prześladowaniom Żydów w Niemczech hitlerowskich, — trzyma w napięciu cały świat żydowski. Będzie to jeden z największych procesów żydowskich naszych czasów. Przygotowania są już w toku. Proces, który będzie miał wielkie znaczenie historyczne, może mieć również wielki wpływ na położenie Żydów w Niemczech nazistyoznych. Wpływ ten może być dodatni. Nie jest bowiem wykluczone, że na ławie oskarżonych znajdzie się zamiast Dawida Frankfurtera — Trzecia Rzesza, oskarżona o średniowieczne prześladowania Żydów.

Okoliczność ta jest oczywiście uzależniona od rozwoju procesu i od organizacji obrony.

Podczas mojego pobytu w Zurychu odwiedziłem obrońcę Dawida Frankfurtera, *adw. dra. Eugenjusza Curti'ego.* Dr. Curti jest jednym z najstarszych, najpoważniejszych i najbardziej cenionych obrońców w Zurychu. Ma on za sobą chlubną przeszłość i wybór dra Curti'ego na obrońcę Frankfurtera jest bardzo szczęśliwem pociągnięciem.

Udałem się do kancelarji dra. Curti'ego w Zurychu i bez większych trudności zostałem przyjęty.

Wyszedł mi naprzeciw bardzo sympatyczny starszy człowiek. Z wielką uprzejmością udzielał odpowiedzi na me zapytania:

— W jakiem stadjum rozwoju znajduje się obecnie proces Frankfurtera? I dodałem: — Panie Mecenasie, całe żydostwo światowe zna


DAWID FRANKFURTER

już Pańskie nazwisko i wie, że w Pańskich rękach spoczywa obrona Dawida Frankfurtera. Czytelnicy żydowscy z wielkiem zainteresowaniem posłuchają Pańskich wywodów, wyjaśnień i zapatrywań na bieg procesu Frankfurtera.

— Tak, wiem — odpowiada dr. Curti — że już obecnie panuje wielkie zainteresowanie procesem i że pisma w różnych krajach zajmują się żywo losem Frankfurtera. Jak Panu zapewne wiadomo, niema w Szwajcarji jednolitego prawodawstwa. Każdy kanton rządzi się odrębnemi prawami. Kanton Graubinden, gdzie odbędzie się proces, posiada takie prawodawstwo, wedle którego w trakcie śledztwa przeciw zabójcy, obrona nie bywa dopuszczana — aż dopiero pod koniec śledztwa. Przed zakończeniem śledztwa obrona nie może podjąć żadnych kroków. W wypadku Dawida Frankfurtera śledztwo jeszcze nie zostało zakończone. Oczekuje się obecnie wyników badań stanu psychicznego Dawida Frankfurtera. Dopiero po ogłoszeniu wyniku przez lekarzy sądowych, śledztwo zostanie zakończone i rozpocznę mą działalność w charakterze obrońcy. Pomimo tego przystąpiłem już obecnie do pracy.

— Czy miał Pan, Panie Mecenasie, sposobność widzenia się z Frankfurterem w więzieniu?

— Tak, okrągło dwa tygodnie temu widziałem się z nim w areszcie śledczym w Chur. Rozmawiałem z nim przez dłuższy czas.

— Bezwątpienia, wrażenie było wielkie. Mogę Panu powiedzieć, że jest on bardzo sympatycznym młodzieńcem.

— Jak się czuje w więzieniu?

— Ogółem nieźle. Jest to jednak zależne od nastroju.

— Powiadają, że jest dobrze traktowany w więzieniu. Czy Pan również odniósł to wrażenie?

— Tak, to prawda. W areszcie śledczym jest on dobrze traktowany i otrzymuje dobry wikt. Paczki żywnościowe są mu niepotrzebne.

— Słyszałem, że ojciec Frankfurtera bawił niedawno w Szwajcarji. Zapewne złożył Panu wizytę?

— Prawda, był u mnie. Długo rozmawialiśmy o obronie Dawida. Także ojciec Frankfurtera, rabin w Jugosławji, czyni bardzo dobre wrażenie. Jest on dyplomantem uniwersytetu zurychskiego. Miałem również sposobność poznać brata Frankfurtera, adwokata w Jugosławji. Bardzo sympatyczna rodzina.

— Panie Mecenasie — zadaję pytanie — jaka kara grozi Frankfurterowi?

— Wedle aktu oskarżenia grozi mu d o ż y w o t n i e więzienie. Akt oskarżenia zarzuca mu morderstwo z premedytacją.

— Jak Pan uważa, Panie Mecenasie, czy zostaną zastosowane okoliczności łagodzące?

— Jeśli okazałoby się, że czynu swego dokonał w afekcie, wówczas motyw ten może zmienić w zupełności kwestję wysokości kary — odpowiada dr. Curti z pewną rezerwą.

Mimoto kontynuuję rozmowę w sprawie ewentualnej kary:

— A gdyby wziąć pod uwagę ideowe pobudki, które skłoniły Frankfurtera do popełnienia

---

stalizowanem jeszcze. Temat fantastyczny. Mam być czemś w rodzaju — powiedzmy — królewny z bajki...

Patrząc na dziwnie uduchowioną twarz Ruth Sorel, ujętą w ramy platynowych włosów, odparłam z przekonaniem:

— To się pani z wszelką pewnością uda.

S. L.

Zakopane, w sierpniu.

—oOo—

Dina Halpern

Przyjeżdża do nas na kilka gościnnych występów Dina Halpern. Wystawia sztukę, którą specjalnie dla niej przerobił zmarły przed kilku tygodniami żydowski autor dramatyczny L. Małach. Przyjmie ją napewno nader gorąco żydowska publiczność krakowska, niech mi jednak wolno będzie na marginesie jej występów powiedzieć kilka słów.

Dina Halpern jest artystką subtelną. Jest to duży talent, który czeka jeszcze oprawy wnikliwego reżysera. Posiada doskonałe warunki zewnętrzne, temperament bujny, głos bardzo miły i dużą swobodę sceniczną. Jest rasową aktorką, która potrafi nawet z zakurzonego melodramatu wydobyć prawdę wzruszającą. Gdy Dina Halpern jest na scenie, nie pytamy się nawet w jakiej sztuce występuje. Jej gra jest triumfem aktorskim nad materjałem. Zpoczątku Kraków jej nie dowierzał, ale potem szturmem zdobyła serce publiczności. W ostatnich dniach jej występów zajeżdżały przed biedny teatr przy ul. Bocheńskiej, przed tę budę odrapaną, samochody, z których wysiadali snobki i snoby. Iza Kremer, słynna śpiewaczka żydowska, która widziała świat i zna teatr europejski i amerykański, była nią zachwycona i serdecznie mi dziękowała, żem ją sprowadził na ulicę Bocheńską. Namawiała potem młodziutką artystkę do wyjazdu do Ameryki, gdzie czeka na nią złote runo. Dina Halpern uśmiechała się pełna wdzięczności, a z jej słów wyczytać można było, że się rwie do tego raju.

A mnie było smutno, gdym się przysłuchiwał tej rozmowie. Myślałem sobie, że Dina Halpern zdobędzie napewno Amerykę, ale wróci stamtąd pełna blichtru i straci świeżość i fascynujący czar swego kunsztu aktorskiego. Myślałem sobie, że odbywa się u nas marnotrawienie talentów na wielką skalę. Taka p. Lidja Potocka, jedyna może wielka dama na scenie żydowskiej, zamiast stać się Ćwiklińską teatru żydowskiego, prowadzi obecnie w Kiszyniewie jakąś marną restaurację. Zniknął też ze sceny żydowskiej Paweł Baratow, wielki aktor na miarę europejską. Sezon nowy się zbliża, a nie wiemy dotychczas czy Zygmunt Turkow, wspaniały reżyser i aktor żydowski, dostanie warsztat pracy. Tuła się po miastach i miasteczkach żydowskich Kurt Katsch i śni swój sen, że przecież uda mu się gdzieś, kiedyś zagrać Shylocka, Otella, Henryka IV i Wozzeka. Dina Halpern uśmiecha się zaś przez łzy do wizji szczęścia, czekającego na nią w Ameryce...

Porzućmy jednak te myśli smutne i ponure, i cieszmy się raczej, że znowu przyjechała do nas na kilka występów gościnnych — Dina Halpern.

(—si).

—oOo—

czynu, — jak przedstawiałaby się wówczas sprawa? — zapytuję dra. Curti'ego.

— Pan ma na myśli podłoże polityczne. — Tak, to jest możliwe. Wówczas cała sprawa nabiera innego charakteru.

— Panie Mecenasie, Pan zapewne zamierza oprzeć swą obronę na tej podstawie?

— Bezwątpienia. Nie posunąłem się wprawdzie jeszcze tak daleko w mej pracy, ale moi koledzy, adwokaci, nadsyłają mi materjały o prześladowaniach Żydów w Niemczech, a ja je studjuję — odpowiada ostrożnie dr. Curti.

— Czy miał Pan już sposobność rozmawiać w tej sprawie z osobistościami żydowskiemi?

Sędziwy obrońca odpowiada ostrożnie:

— Specjalnie w tej sprawie — nie. Ale przy różnych sposobnościach rozmawiałem już o tem z żydowskiemi osobistościami.

— Pan Mecenas zna zapewne sprawę Szaloma Schwarzbarta, którego nazwisko jest tak często wspominane w związku z procesem Dawida Frankfurtera?

— Tak, znam ją i interesuję się obecnie szczegółowo tym wypadkiem. Przystępuję teraz do dokładnego przestudjowania przebiegu procesu Schwarzbarta. Może Pan byłby tak łaskawy przesłać mi materjały w sprawie procesu Schwarzbarta? — zwraca się do mnie dr. Curti.

Obrońca Frankfurtera notuje w swych aktach nazwisko Szaloma Schwarzbarta, a ja zapewniam go, że poczynię starania o przesłanie mu żądanych materjałów.

— Przed jakim sądem odbędzie się rozprawa Frankfurtera? — pytam dalej dra. Curti'ego, który uprzejmie udziela odpowiedzi na wszystkie me zapytania.

— Przed stałym Trybunałem kantonu Graubinden w mieście Chur. Nie będzie to sąd przysięgłych. Trybunał składa się z 5-ciu sędziów. Sprawa o zamordowanie sowieckiego dyplomaty Worowskiego odbyła się przed sądem przysięgłych i morderca został zwolniony. W kantonie Graubinden nie ma sądów przysięgłych.

— Czy istnieje możliwość apelacji po ferowaniu wyroku?

— Nie.

— Panie Mecenasie — zapytuję dalej — słyszałem pogłoski, że proces ma się odbyć przy drzwiach zamkniętych. Czy Pan uważa, że może zapaść podobna uchwała sądu?

— Nie, nie sądzę. Trybunał może oczywiście uchwalić przeprowadzenie rozprawy przy drzwiach zamkniętych z motywów bezpieczeństwa publicznego lub ładu publicznego. Nie sądzę jednak, żeby w tym wypadku zaistniały podobne motywy i jestem przekonany, że rozprawa Dawida Frankfurtera będzie jawna.

— Kiedy mniejwięcej odbędzie się rozprawa?

— Sądzę, że nie odbędzie się ona przed miesiącem październikiem.

— Czy sądzi Pan, że rozprawa będzie trwała dłuższy czas?

— To zależy — odpowiada dr. Curti — od okoliczności, jak rozwinie się praca obrony. Jeśli oprę ją na podstawach politycznych, zawezwę szereg świadków żydowskich. Wówczas rozprawa przeciągnie się.

Odnoszę wrażenie, że sędziwy, doświadczony obrońca organizuje planowo obronę Dawida Frankfurtera, stawiam mu więc zapytanie, które tyczy się jego roli w wielkim procesie:

— Ile prawdy jest w krążących pogłoskach, że prócz Pana również dr. Loria, którego atakuje obecnie prasa hitlerowska, podjął się obrony w procesie Frankfurtera?

— Dr. Loria — odpowiada adwokat dr. Curti — był u mnie. Rodzina, względnie przyjaciele Frankfurtera, prosili go o zajęcie się tą sprawą. *Ale dr. Loria nie będzie bronił Frankfurtera. Ja jestem jego jedynym obrońcą.*

Sądząc, że może już nadużyłem uprzejmości dra. Curti'ego, podnoszę się z miejsca, dziękując mu za udzielone mi informacje.

— Do zobaczenia na rozprawie, Panie Mecenasie. — Mam nadzieję być obecnym w czasie rozprawy i móc podziwiać Pańską obronę, która zapewne będzie uwieńczona powodzeniem..

Dr. Curti czyni gest szczerej skromności i żegna mnie uprzejmie.

A. A.

MENKOWI WYMIŚLNEROWI spowodu śmierci Jego bl. p. Matki najserdeczniejsze słowa współczucia wyraża 7480g
Kibuc „Akiba Sollej-Derech“ Pluga w Bielsku.

Z prasy żydowskiej

„Nie warto było“

Ujemna ocena Światowego Kongresu Żydowskiego

W „Hajncie“ pojawił się artykuł b. posła A. Hartglasa pt. „Nie warto było“, zaopatrzony uwagą redakcji, iż artykuł zawiera tylko osobiste poglądy autora, z któremi redakcja niezupełnie się zgadza. Autor stawia na wstępie pytanie, czy istotnie należało zwoływać zjazd światowy działaczy wyłącznie prawie syjonistycznych, aby zajmować się prawie przez cały czas istotnie palącymi zagadnieniami palestyńskimi nie pod firmą syjonistyczną, lecz obcą. Autor przypomina, że był od pierwszej chwili przeciwnikiem Żydowskiego Kongresu Światowego, który nie może być wybrany w sposób demokratyczny, lecz musi być zwykłym zjazdem rozmaitych grup i grupek, toteż jest może niezupełnie objektywny. Ma on jednak wrażenie, że prasa żydowska — zarówno ta, która usiłuje zachować objektywizm, jak i ta, która zachłystuje się entuzjazmem — usiłuje ukryć zmieszanie, chwaląc po cichu Najwyższego, że kongres nie skompromitował się jednak. Autor zgadza się z tem, ale zapytuje, czy warto było dla takiego wyniku organizować z taką wrzawą tak wątpliwą i niebezpieczną imprezę. Autor podkreśla jeszcze raz, że na kongres przybyli wyłącznie prawie syjoniści. Kilku komunistów amerykańskich słusznie czy niesłusznie na kongres nie dopuszczono. Było jeszcze z pół tuzina „bezpartyjnych“ — ludzi, o których nikt nigdy nie słyszał i nikt dalej słyszeć nie będzie. Wreszcie — kilku czcigodnych i zasłużonych działaczy kierunku demokratycznego, którzy niestety poza sobą i ciasnem kółkiem swych znajomych nikogo nie reprezentują. Przemawiali wyłącznie prawie syjoniści i kilku demokratów. Czy ma to być Żydowski Kongres Światowy — pyta autor — Czy też raczej zgromadzenie syjonistyczne z kilku zaproszonymi gośćmi? Gdyby taki skład kongresu był wynikiem powszechnych wyborów demokratycznych, to nie tylko nie byłoby to szkodliwe, lecz przeciwnie, można byłoby to uważać za wielki sukces syjonistów. Sam autor i inni jeszcze syjoniści przekonani są, że skład kongresu odpowiadał istotnemu ustosunkowaniu sił w społeczeństwie żydowskim, ale świat zewnętrzny jest innego zdania. Podziwiać należy Lewicę syjonistyczną, która tak wiele mówiła o wyborach i demokratycznej reprezentacji, która nawet z tego względu nie dopuściła do utworzenia politycznej reprezentacji żydowskiej w kraju, a wreszcie zgodziła się na takie załatwienie sprawy dla zgody z kupcami

Omawiane na kongresie sprawy palestyńskie były naprawdę palące, zachodzi jednak pytanie, czy nie miałyby większej doniosłości polityczne te same rezolucje, gdyby uchwaliła je jedynie właściwa reprezentacja narodu żydowskiego dla spraw palestyńskich, a mianowicie Kongres Syjonistyczny, zwołany na sesję nadzwyczajną? Autor przypomina, że kiedy wystąpował z żądaniem, aby Kongres Syjonistyczny zbierał się co drugi rok w latach tzw. niekongresowych dla rozpatrzenia zagadnień diaspory, odpowiadano mu, iż sprawy te nie należą do kompetencji Kongresu Syjonistycznego i że specjalnie dla nich właśnie zwołany będzie Żydowski Kongres Światowy. Tymczasem Kongres ten zajmował się wyłącznie prawie sprawami palestyńskimi. Autor twierdził oddawna, że na Kongresie Syjonistycznym przemówienia będą o wiele bardziej szczere, gdyż tam nie przemawiają delegaci, z poszczególnych krajów, lecz poprostu członkowie Kongresu. Ostrzegał, że na Kongresie Światowym bolączki żydowskie nie zostaną odsłonięte, lecz przysłonięte.

„I cóż widzimy w rzeczywistości? — pyta autor. — Deklaracja polska, którą odczytał inż. Reiss, — a znając go sądzę, iż czytał ją z mieszanym uczuciem wstydu i niesmaku — była zupełnie taka sama, jak osławiona deklaracja rab. Lewina w ostatnim Sejmie. Tak, skarżono się w niej na złą sytuację Żydów, zapewniano o nieugiętości, ale zupełnie to samo głosił zawsze rab. Lewin, zapewniając, że będzie głosować za budżetem, gdyż ci, którzy nas krzywdzą, to tylko endecy. To samo było w deklaracji na Kongresie. Ani jednego słowa o tem, że ci, którzy mają władzę w ręku i nie boją się endeków, w kwestji żydowskiej całkowicie prawie skapitulowali przed endekami. Ani jednego słowa o „owszem“. o kwestji Prystorowa — ubój rytualny, o Przytyku. Rozumiem bardzo dobrze, co musieli autorzy deklaracji znieść od tych kilku „bezpartyjnych“, aby zanemizować całą deklarację; ale przewidywałem to i przestrzegałem przed tym. Cena była za wysoka dla tych kilku „bezpartyjnych“... Jedynym, który przemawiał ostro i odważnie był tylko rab. Brodt, ten sam rab. Brodt, który był bardzo skromny i wcale nie odważny, dopóki był rabinem w Tomaszowie, — ale teraz jest już rab. Brodt rabinem w Anwerpii“.

Nawiązując do oświadczeń tych publicystów żydowskich, którzy uważają za rzecz zrozumiałą iż w deklaracjach delegatów żydowskich z różnych krajów musiały być pewne niedomówienia, że jednak każdy rozumie to, co musieli oni przemilczeć, — zapytuje autor, czy opłacało się zwoływać Kongres Światowy po to, aby to i owo pomijać milczeniem. Czyż nie wywierało o wiele większego wrażenia milczenie Żydów niemieckich i rosyjskich, którzy wogóle na kongres nie przybyli? Polska kiedyś, aby dać wyraza swemu protestowi, zwołała Sejm niemy. Było to mądre i pełne godności. Ale mówić po to, aby coś pomijać milczeniem, mówić tylko po to, aby mówić, — to jest niemądre i pozbawione godności.

PRZEGLĄD PRASY

Rewizyta

W związku z rewizytą generalnego inspektora sił zbrojnych „gen. Rydza Śmigłego w Paryżu, pisze organ sfer wojskowych:

„Z racji przyjaźni, jaka łączy oba nasze kraje" — jak określił prosto i pięknie charakter swej wizyty w Polsce szef armji francuskiej, gen. Gamelin — cieszyć się należy, gdy trwałe i niezmienne formuły wiążące oba państwa, znajdują ożywienie w rozmowach najwyższych dowódców. Cieszyć się również należy z atmosfery, jaka tym spotkaniom towarzyszy — w społeczeństwie polskiem i francuskiem. Jednak trudno uniknąć na tem miejscu podkreślenia, że to, co w Polsce zawsze było rozumiane jednakowo i jest tak samo rozumiane nadal, to we Francji znajdowało nieraz komentarz odmienny. Sprzymierzeńcy nasi nie zawsze umieli zrozumieć, że życie Polski, jej stosunki sąsiedzkie, jej najżywotniejsze nieraz interesy, wymagały i wymagają własnej, niezależnej i odpowiedzialnej dziejowo polityki, co nie jest może koniecznością dla innych państw, związanych również przyjaźnią z Francją. Miejmy nadzieję, że sprawa ta jest dziś dość jasna, by wszelkie wątpliwości na ten temat należały do dnia wczorajszego — by zrozumieć, że w historji przyjaźni obu narodów wizyta naszego Naczelnego Wodza stanowi jedno z ogniw tej samej spójni.

Armje, mówiące „wielkiem milczeniem", stwierdzają oto przez gesty swoich Wodzów dawne, trwałe i niezmienne braterstwo broni. I to jest wymową istotną odwiedzin ziemi francuskiej przez Wodza Naczelnego Wojska i Narodu Polskiego.

„Zaklinamy nasz rząd"...

Równocześnie p. Cat-Mackiewicz, nie nawiązując swych uwag do podróży gen. Rydza-Śmigłego, zamieszcza alarmujący artykuł, pełen zarzutów pod adresem rządu francuskiego, popierającego rzekomo rząd hiszpański:

Walka religijna hiszpańska przenosi się na teren francuski. Jako rezultat: mityngi, granaty, ochotnicy, Abd el Krim, wszystko dla czerwonej Hiszpanji.

Ale najważniejsza sprężyna w interwencji francuskiej to Moskwa. Bolszewicy stworzyli we Francji prawdziwe stronnictwo moskiewskie, którego zadaniem, celem, ideologją jest służyć interesom SSSR. Ten „towarzysz Stalin" powoływany na prezesa honorowego na wielotysięcznych wiecach w Paryżu. Bez głosów 72 agentów SSSR w parlamencie rząd leży. Sprężyna moskiewska, krwawa ręka zbira Stalina popycha Francję ku wojnie hiszpańskiej, pcha całą Europę na krawędź pożaru i wojny.

Nie możemy patrzeć na to spokojnie. Raz jeszcze zaklinamy nasz rząd, aby pamiętał, że Polska jest zbyt wielkim krajem, aby nie ciążyła na nas odpowiedzialność za losy Europy. Wzywamy nasz rząd, aby tytułem sojusznika ingerował w Paryżu, protestując przeciwko mieszaniu się Francji do wojny domowej w Hiszpanji.

Chwila jest bardzo poważna.

Gorsze od kary śmierci...

Dobrze znający stosunki sowieckie p. Otmar-Berson wyraża na łamach „Gazety Polskiej" w związku z procesem moskiewskim przypuszczenie, że

w Sowietach praktykowane jest coś gorszego od kary śmierci.

Ludzi, których czeka rozstrzelanie niesposób chyba zmusić przed śmiercią do tak tchórzliwego upodlenia, pomimo szeroko stosowanej podczas śledztwa „tortury nadziei" i lęku o los krewnych, przyjaciół i znajomych, zazwyczaj w takich wypadkach masowo aresztowanych.

Czy aby nie grał tu roli strach, że w razie krnąbrnego zachowania się na „jawnym procesie" — grożą im bezterminowe tortury — po opublikowaniu komunikatu o wykonaniu wyroku śmierci — gdy już umarli dla świata?

Jest to tylko przypuszczenie, ale przypuszczenie nie bezpodstawne. Egzekucje w Związku Sowieckim nie odbywają się publicznie i zwłoki nie są wydawane rodzinom. „Rozstrzelanego" można równie dobrze zwolnić, i pod innym „nazwiskiem" wysłać na odległą prowincję (o ile sobie na to „zasłużył"), lub też można „żywego trupa" przez długie lata „mieć do dyspozycji", nie narażając się na żadną kompromitację wobec zagranicy. A jeśli nawet tego rodzaju pogłoska zacznie krążyć po Moskwie, to wpłynie co najwyżej na zwiększenie straszliwego lęku przed władzą. Wobec takich perspektyw może zadrżeć najodważniejszy człowiek.

Samobiczowanie

Stosunki w sowietach na tle głośnego procesu, odsłania też artykuł w „Naszym Przeglądzie", pisząc o niebywałej kampanji prasy przeciw oskarżonym:

W kampanji tej brali udział wszyscy trockiści, znajdujący się na wolności. Zmuszono ich wszystkich do zabrania głosu, milczenie bowiem, niereagowanie potraktowanoby jako sympatyzowanie ze wściekłemi psami. Zabrali więc głos Piatakow, Rakowski. Odezwał się również były ambasador sowiecki w Warszawie, a przedtem w Pradze, były trockista i osobisty przyjaciel Trockiego Antonow Owsiejenko, który przyznaje się z ubolewaniem, że do roku 1927 utrzymywał stosunki z trockistami zagranicą i wyraża żal, że osobiście nie skorzystał ze sposobności, by rozprawić się z wrogami narodu.

Zabrał głos były trockista, który kilkadziesiąt razy wyrzekał się już Trockiego, który zwalczał go w prasie ostro i bezwzględnie, domagał się surowej kary, Karol Radek, sam wplątany przez oskarżonych i znajdujący się na progu Kolegjum sądu wojennego.

Odezwali się przedstawiciele prawej opozycji. Wszyscy kolejno wyrzekają się, klną, domagają się zemsty, „plwają na siebie i lżą jedni drugich".

Tymczasem trwa dalsze poszukiwanie winowajców:

Zbrodnie są niesłychane, brat zamordowanego Bermana zawinił, bo utrzymywał stosunki rodzinne. Zastępca redaktora „Emesu" Szprach ma na sumieniu straszliwą winę: oto czytamy w „Emesie", że na zebraniu partyjnem aktywu „Emesu" Szprach wyraził wątpliwość, czy można budować socjalizm w jednym kraju. Został już przykładnie ukarany, siedzi w więzieniu, ale w „Emesie" dziwią się, jak można było tolerować takiego przestępcę przez czas dłuższy.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Proces 33 endeków o zajścia antyżydowskie w Truskolasach

W dniach 31 sierpnia i 1 września sąd okręgowy w Częstochowie rozpoznawać będzie sprawę 33 endeków z pow. częstochowskiego, oskarżonych o to, że 27 stycznia 1936 r. w Truskolasach brali udział w zbiegowisku publicznem, które wspólnemi siłami dopuściło się zamachu gwałtownego na osobie funkcjonarjuszów policyjnych, rzucając na nich kamieniami podczas rozpraszania tłumu, oraz na osoby i mienie kupców żydowskich, przewracając stragany i wybijając szyby w ich domach.

Jak wiadomo, bezpośrednio po zajściach nastąpiły masowe aresztowania. Obecnie w areszcie przebywa tylko Wł. Drążek. W stosunku do 20 oskarżonych postępowanie zostało umorzone z braku dowodów winy. Wśród 40 świadków oskarżenia jest 30 Żydów.

Dalsze aresztowania spiskowców hitlerowskich na Śląsku

Agencja PRESS donosi z Katowic: Likwidacja działalności NSDAB, nielegalnej organizacji spiskowej Niemców na Śląsku, nie została jeszcze zakończona. W Chorzowie aresztowano zbiegłego w swoim czasie wybitnego członka tej organizacji Ryszarda Maniurę i oddano do dyspozycji sędziego śledczego w Katowicach.

Maniura był właścicielem restauracji w Katowicach i u niego odbywały się liczne zebrania spiskowców.

Równocześnie wydano nakaz aresztowania drugiego wybitnego działacza niemieckiego Andrzeja Jaworskiego z Chorzowa, którego przynależność do spisku została dopiero teraz ustalona. Jaworski przed samem aresztowaniem zbiegł na terytorjum Rzeszy Niemieckiej.

Odnaleziony uciekinier

Powłokę balonu „Katowice", która onegdaj „uciekła" przed startem i poszybowała w kierunku Wisły, odnaleziono w nocy pod wsią Garbatki, niedaleko Dęblina. Wysłano natychmiast z Dęblina żołnierzy, którzy balon zabrali. W południe „uciekinier" odwieziony został do Legjonowa.

Znowu zbiorowe zatrucie grzybami

W Sinowcu pod Gębowicami (woj. poznańskie) zatruła się grzybami rodzina Patulaków, złożona z trzech osób.

Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej Patulak i dziecko jego zmarli po kilku godzinach wśród strasznych męczarni, a żona Patulaka wal czy ze śmiercią w szpitalu.

Żałosny koniec „Oazy"

Syndyk masy upadłości popularnego swego czasu przedsiębiorstwa gastronomicznego i dancingu „Oaza" w Warszawie, zlikwidował ostatecznie dawne przedsiębiorstwo. Wierzyciele „Oazy" otrzymają minimalną część swoich należności, gdyż na 600 tys. zł. pasywów, zdołała masa wywindykować zaledwie 40 tys. zł. Z pieniędzy tych w pierwszym rzędzie pokryte będą należności personelu, po potrąceniu zaległych podatków, tak, że inni wierzyciele otrzymają tylko 4 do 5 proc.

Międzynarodowy złodziej kolejowy

W 2-giej klasie pociągu Paryż — Warszawa — Niegorieloje jechał inżynier sowiecki Wsiewlod Pajerow.

Na stacji Koluszki do przedziału, w którym znajdował się tylko inż. P., wszedł jakiś wytwornie ubrany mężczyzna. Nieznajomy poprosił inż. P. o posunięcie waliz swoich, chcąc umieścić na półce swój bagaż.

W chwili, gdy pasażer odwrócił się w stronę półki, nieznajomy żyletką usiłował podciąć mu kieszeń i wykraść portfel.

Inż. P. przytrzymał złodzieja i oddał go w ręce policji. Ujętym okazał się międzynarodowy złodziej kolejowy Józef Szerman z Warszawy, poszukiwany przez policje: polską, austrjacką, francuską i czechosłowacką.

Szerman został sprowadzony do Warszawy i osadzony w więzieniu do dyspozycji sędziego śledczego.

Okradzenie naiwnej amatorki dolarów

Do właścicielki sklepu rzeźnickiego Elżbiety Szypulińskiej w Poznaniu, przyszli dwaj mężczyźni, którzy zakupiwszy większą ilość wędlin oświadczyli, że mają jedynie banknoty dolarowe. Właścicielka chętnie przyjęła dolary, wobec czego nieznani klijenci zaproponowali jej sprzedaż większej ilości dolarów po kursie 3 złote. Ponieważ Szypulińska chciała sprawdzić, czy banknoty nie są fałszywe, udano się tramwajem do jednego z banków na Placu Wolności. W tramwaju jednak nieznani właściciele fałszywych oczywiście dolarów znikli, ukradłszy Szypulińskiej woreczek z 10 tys. złotych, które były przeznaczone na wymianę.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Przywóz polskich papierów wartościowych z zagranicy

Komisja Dewizową wydała ostatnio doniosłe zarządzenie w sprawie papierów procentowych.

Bez specjalnego zezwolenia Komisji Dewizowej zabronione jest przyjmowanie do depozytu papierów wartościowych i dywidendowych oraz kuponów od takich papierów, nadesłanych z zagranicy na rzecz cudzoziemców lub osób fizycznych i prawnych, mających siedzibę w Polse, jak też złożonych przez osoby zamieszkałe, bądź przebywające w Polsce, na rzecz cudzoziemców.

Bank Polski oraz banki dewizowe, i instytucje kredytowe, nie posiadające uprawnień banków dewizowych, mogą administrować papierami procentowymi i dywidendowymi, które znajdowały się w depozytach cudzoziemców przed dniem 26 kwietnia 1936 r.: administrowanie papierami przyjętymi do depozytu cudzoziemców po tym terminie wymaga zezwolenia Komisji Dewizowej. Wykonywanie czynnyści wchodzących w zakres administrowania papierami procentowymi i dywidendowymi oraz kuponami od takich papierów, należącymi do cudzoziemców, przez kogo innego, niż Bank Polski, banki dewizowe i instytucje kredytowe — jest zabronione i wymaga specjalnego, zezwolenia Komisji Dewizowej.

Bankowi Polskiemu, bankom dewizowym i instytucjom kredytowym zezwala się w szczególności na a) inkasowanie kuponów, papierów wylosowanych, lub wypowiedzianych, premij oraz sum, przypadających do wypłaty z likwidacji spółek akcyjnych; b) przeprowadzenie konwersji i wymiany; c) wymianę talonów na nowe arkusze kuponowe; d) wykonywanie prawa poboru nowych akcyj, lub sprzedaż tego prawa; e) wykonywanie prawa głosu.

Przy wykonywaniu tych czynnościa muszą być przestrzegane następujące zasady:

1-o pieniądze z inkasa powinny być zapisane na rachunek zablokowany, chyba, że specjalne przepisy, odnoszące się do kraju, w którym właściciel depozytu ma miejsce zamieszkania, przewidują możliwość przekazania tego rodzaju należności drogą tymi przepisami ustaloną (np. Austrja — Gdańsk);

2-o papiery, pochodzące z konwersji, wymiany i td. powinny być złożone do tego depozytu, z którego pochodziły papiery skonwertowane;

3-o fundusze potrzebne na wykonywanie prawa poboru, lub inne cele, powinny być dostarczone bankowi przez cudzoziemca w dewizie, z rachunku zagranicznego wolnego, lub w inny sposób, przewidziany specjalnemi przepisami, odnoszącemi się do niektórych krajów (np. Austria — Gdańsk). Jeżeli właściciel depozytu posiada na rachunku zablokowanym fundusze, pochdzące z inkasa kuponów, premii i td. wówczas fundusze te mogą być użyte na wykonanie prawa poboru lub dopłaty w związku z konwersją albo wymianą.

Bank Polski i banki dewizowe — w razie otrzymania z zagranicy paierów procentowych i dywidendowych, lub kuponów i talonów od takich papierów, z polecenia i na rzecz cudzoziemców, nadesłanych bez zezwolenia Komisji Dewizowej — mogą wykonać inkaso, konwersję i wymianę talonów, z tym jednak zastrzeżeniem, że po dokonaniu tych czynności papiery zostaną zwrócone zagranicę. Kwoty uzyskane z inkasa kuponów, premij i tp. od takich papierów mogą być zapisane tylko na rachunek zablokowany, nawet w tych przypadkach, kiedy obowiązujące przepisy przewidują możliwość przekazania tego rodzaju należności w drodze specjalnej (np. Austria — Gdańsk). Kwoty, potrzebne na dokonanie wspomnianych czynności, muszą być dostarczone bądź w dewizie, bądź z rachunku zagranicznego wolnego, lub w inny sposób, przewidziany specjalnymi przepisami, odnoszącemi się do niektórych krajów (Austria — Gdańsk).

Zezwolenia Komisji Dewizowej na przyjęcie papierów procentowych i dywidendowych do depozytu, przywóz z zagranicy, wysłanie zagranicę, sprzedaż, lub przeniesienie do depozytu innej osoby takich papierów — podlegają opłacie manipulacyjnej na rzecz Komisji Dewizowej w wysokości pół proc. od wartości kursowej, lub od wartości nominalnej, jeśli papiery nie są dopuszczone do notowań, o ile wartość przekracza kwotę zł. 3000 — opłatę tę należy uiszczać według przepisów okólnika nr. 20.

Odroczenie wypłat z odrębnej masy „Feniksa“

Min. skarbu w porozumieniu z min. sprawiedliwości wydało rozporządzenie o odroczeniu wypłat z odrębnej masy majątkowej Tow. Ubezp. na życie „Feniks“.

Na podstawie tego rozporządzenia odracza się do dnia 31 grudnia br. wypłaty z odrębnej masy, utworzonej na podstawie dekretu z dnia 24 kwietnia br. o zabezpieczeniu interesów osób ubezpieczonych w Tow. Ubezp. na życie „Feniks“ za pośrednictwem głównego przedstawicielstwa na Polskę pożyczek (zaliczek) oraz wykupu, z tytułu umów ubezpieczenia na życie, zawartych przez tow. „Feniks“ za pośrednictwem głównego przedstawicielstwa na Polskę.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 27 bm.

Należy zaznaczyć, że sygnalizowana przez nas konferencja mężów zaufania, która miała się odbyć u dyrektora Państw. Urzędu Kontroli Ubezpieczeń p. Fabierkiewicza, w dniu 2 września odłożona została do 7-go września.

Zmiana statutu Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych

Rada Ministrów na ostatnim swym posiedzeniu uchwaliła rozporządzenie, zmieniające statut przedsiębiorstwa Państwowych Zakładów Przemysłowo - Zbożowych, które dotychczas podlegały bezpośredniemu nadzorowi Ministerstwa Skarbu. Uchwalone rozporządzenie przekazuje nadzór nad temi Zakładami Ministrowi Rolnictwa.

Uchwalenie tego rozporządzenia i przekazanie nadzoru nad Państwowemi Zakładami Przemysłowo - Zbożowemi Ministrowi Rolnictwa jest realizacją uchwał Komitetu Ekonomicznego Ministrów który badając sprawy handlu na odcinku zbożowym zauważył, że konieczne jest istnienie przedsiębiostwa, mogące podejmować większe tranzakcje kompensacyjne, wykonywać kontyngenty umowne i tp. na rynku zbożowym, aby nie popaść w zależność od penetrujących ten rynek firm obcych. W naszym handlu zbożowym brak jest dotychczas solidnych i zasobnych firm prywatnych. Takim przedsiębiorstwem, mogącym podejmować większe tranzakcje na rynku zbożowym, są Państwowe Zakłady Przemysłowo - Zbożowe Wobec tego że zakłady te pracują w środowisku rolniczym i dla rolnictwa, wskazane było przekazanie nadzoru nad tym przedsiębiorstwem Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych.

Wyjaśnienie Min. Skarbu w sprawie ulg podatkowych

Wobec błędu który zakradł się do okólnika w sprawie ulg w podatku przemysłowym w związku ze zwalczaniem bezrobocia, Min. Skarbu wyjaśnia co następuje:

Zakłady gastronomiczne większe mogą być z urzędu prowadzone na podstawie świadectwa przemysłowego II. kat. zamiast ustawowo przewidzianej I-ej, o ile w okresie od 1 lipca do końca rb. zakłady te zarówno bez sprzedaży jak i ze sprzedażą trunków zatrudniać będą powyżej 25 pracowników, a na podstawie kat. III zamiast II-ej, o ile zakłady te bez sprzedaży trunków zatrudniać będą w wymienionym okresie najwyżej do 12 pracujących, licząc w tem właściciela i jego członków rodziny.

Ustawodawstwo gospodarcze

W Dzienniku Ustaw RP. Nr. 65 z dnia 27 bm. opublikowano m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

rozp. Ministra Przem. i Handlu z dnia 24 lipca rb. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, w sprawie ustalenia granicy terytorialnej morskiego portu handlowego w Gdyni;

rozp. Ministra Skarbu z dnia 19 sierpnia rb. wydane w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości — o odroczeniu wypłat z odrębnej masy majątkowej Towarzystwa Ubezpieczeń na życie „Phoenix“.

Nagonka na szynki polskie w St. Zjednoczonych

Prasa Hearsta prowadzi gwałtowną kampanię przeciw importowi szynek i mięsa wieprzowego z Polski, który to import, według jej obliczeń, wzrósł w ciągu roku z 313 do 1525 tys. funtów.

Hearst, zwykłymi właściwymi mu demagogicznymi argumentami stara się wykazać, że polski import wskutek swej taniości paraliżuje produkcję amerykańską. W odpowiedzi na te napaści prasa polsko - amerykańska zaznacza, że dziś gdy szynki polskie sprzedawane są już nie tylko w Nowym Jorku, lecz powszechnie w Stanach Zjednoczonych Amerykanie będą je kupowali w przyszłości bez względu nato, czy ceny polskich szynek wzrosną wskutek podwyższenia ceł.

Zaznaczyć należy, że tegoroczne słabe zbiory w St. Zjednoczonych czynią prawdopodobnym zwiększenie importu artykułów mięsnych do St. Zjednoczonych.

Zarobki wolne od egzekucji

Zgodnie z przepisami artykułu 575 § 1 Kodeksu Postępowania Cywilnego, zarobki do 100 zł. miesięcznie wolne są od egzekucji. Ostatnio niektóre organizacje kupieckie wystąpiły o obniżenie tej granicy, motywując swe stanowisko względami praktycznemi i panującemi obecnie stosunkami. Podkreślają mianowicie, że poziom zarobków zwłaszcza robotniczych, często nie sięga 100 zł. miesięcznie; w tym stanie rzeczy kupcy albo odmawiać muszą wielu osobom kredytu, albo narażać się na niebezpieczeństwo zamrożenia, szczególnie na prowincji, swych nikłych środków obrotowych u niesumiennych dłużników, korzystających z wymienionego przepisu.

Sprawą tą zainteresował się samorząd gospodarczy przyczem poszczególne organizacje gospodarcze sformułować mają w tej materji swe wnioski.

Sprawa uczniów w handlu i przemyśle

Zdarza się często, że przedsiębiorcy trzymają uczniów handlowych wzgl. przemysłowych bez zawarcia z nimi umowy na piśmie, jak tego wymaga prawo przemysłowe i bez zarejestrowania tego rodzaju umów w Izbach Przemysłowo - Handlowych.

Zauważyć należy, że tego rodzaju postępowanie jest sprzeczne z przepisami prawa przemysłowego, a winni tego rodzaju wykroczeń podlegają karom z art. 126 prawa przemysłowego, nie mówiąc o tem, że władze skarbowe nie uznają tego rodzaju pracowników za uczniów w myśl nowgo rozp. wykonawczego do ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Wobec tego koniecznem jest, aby przedsiębiorcy dopełnili w tym zakresie ciążących na nich obowiązków, przyczem umowy o naukę rzemiosła należy kierować do Izb Rzemieślniczych.

Rewolucja w Hiszpanji i bawełna

Zamieszki polityczne w Hiszpanji wywarły wpływ również i na sytuację światowego rynku bawełnianego. Przemysł włókienniczy Hiszpanji konsumuje około 450.000 bel bawełny rocznie, z czego około 80 proc. przypada na bawełnę amerykańską. Poważną rolę w handlu surową bawełną odgrywa Barcelona, która jest portem przeładunkowym dla surowca amerykańskiego przeznaczonego na potrzeby przemysłu hiszpańskiego. Rewolucja w Hiszpanji przyniosła eksporterom bawełny w Ameryce olbrzymie straty. Liczą się oni z dalszą redukcją importu bawełny do Europy. Prowizoryczne obliczenia strat, poniesionych dotychczas przez eksporterów bawełny amerykańskiej w Hiszpanji ustalają je na kwotę przeszło miljona dolarów.

KRONIKA

SIERPIEŃ	Wschód słońca 4 g 34 m
29	Zachód słońca 18 g 15 m
SOBOTA	1 Elul 5696

Z działalności Dyrektorium Keren Hajesod w Krakowie

Onegdaj odbyło się pierwsze po ferjach posiedzenie Dyrektorjum Keren Hajesod dla zach. Małopolski i Śląska w Krakowie. Posiedzenie zagaił wiceprzewodniczący p. dr. M. Spiegel, oddając na wstępie hołd ofiarom rewolty arabskiej w Palestynie, których pamięć uczcili zebrani przez powstanie z miejsc.

Następnie zabrał głos p. dyr. M. Finkelstein do obszernego sprawozdania z działalności biura centralnego w Krakowie w ciągu pierwszych 10 miesięcy roku 6596. Ze sprawozdania wynika, że ilość płatników Keren Hajesodu na terenie zach. Małopolski i Śląska wzrosła o blisko 20 proc. w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego, a wpływy podniosły się również, aczkolwiek nie w tym stosunku, co przypisać należy spadkowi przeciętnej deklaracji na skutek pauperyzacji ludności żydowskiej. W okresie sprawozdawczym odwiedzili delegaci centrali prawie wszystkie miejscowości naszego rejonu, a przeprowadzane akcje zbiórkowo - propagandowe napotykały wszędzie na życzliwe przyjęcie. Miesiące letnie, zastrzeżone układem z KKL. dla tejże instytucji, poświęciła centrala reorganizacji niektórych komisji Keren Hajesod na prowincji, oraz intenzywnej akcji inkasowej. Najbliższe dwa miesiące zadecydują o naszej pozycji w tabeli rocznych wpływów na Keren Hajesod. Z tego powodu zwiększyła centrala w ostatnim tygodniu akcję ściągania zaległości w porozumieniu z komisjami lokalnemi Keren Hajesod, która to akcja przynieść musi przy poparciu czynników lokalnych poważniejszą gotówkę na koniec roku administracyjnego.

Nad sprawozdaniem wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział pp. dr. Abeles, arch. Stendig, dr. Markus, dr. J. Geldwerth, dr. Arnhold i in. poczem sprawozdanie przyjęto jednomyślnie do zatwierdzającej wiadomości.

Następnie uchwalono proklamować na okres od 30 sierpnia br. do 15 września br. wielką akcję inkasową Keren Hajesodu, w której wziąć mają udział wszystkie komisje K. H., oraz mężowie zaufania na prowincji. Jeszcze z końcem sierpnia winny się odbyć posiedzenia komisji prowincjonalnych, na których należy rozdzielić listy płatników wykazujących zaległości w składkach do osobistej interwencji członków kom. Wykazy płatników, zalegających ze składkami zostały już na prowincję rozesłane. Nadto służyć mogą do tego celu kartoteki, prowadzone przez komisje prowincjonalne. Niezależnie od tego, wysyła centrala krakowska listy upominalne do niektórych płatników, załączając czeki PKO.

Wkońcu omówiono plan najbliższych akcyj (Jarosław, Krynica, Rybnik i i.) oraz załatwiono kilka spraw aktualnych. Na tem posiedzenie zamknięto.

Zmiana rozkładu jazdy od 3 września 1936

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie komunikuje, że z dniem 3 września br. wprowadza się w życie na sieci P. K. P. nowy rozkład jazdy pociągów pasażerskich, ważnl na okres jesienny, tj. do 14 grudnia br. Dla polepszenia komunikacji Krakowa z Katowicami wprowadza się nową parę pociągów motorowych ekspresowych Nr. MTE 408, odejście z Krakowa o godz. 16.20 do Katowic, przyjście o 17.23, oraz powrotny poc. Nr. MTE 409, odejście z Katowic o godz. 19.19, przyjście do Krakowa o godz. 20.16.

Ponadto przyspieszono wybitnie bieg pociągu motorowego ekspresowego pomiędzy Zakopanem — Krakowem i Katowicami, z odejściem z Zakopanego o godz. 20.08, Kraków przyjście o godz. *22.26*, odejście o godz. *22.40* z przyjściem do Katowic o godz. *23.42*. Przez powyższe przyspieszenie pociągu motorowego otrzymuje się w Katowicach nowe połączenie do pociągu pospiesznego Nr. 8 w kierunku Poznania, odjeżdżającego o godz. *23.52*.

Dla udogodnienia komunikacji Kęt, Andrychowa z Krakowem wprowadza się nowy pociąg pasażerski Nr. *2318A* z odejściem z Kęt o godz. 4.37 z przyjściem do Krakowa o godz. 8.15.

Ponadto przedłużono bieg pociągów sezonowych z Warszawy do Zakopanego i Krynicy do 12. IX. oraz powrotne pociągi do 13. IX. br. Równocześnie sezonowe pociągi pomiędzy Krakowem i Zakopanem odjeżdżające z Krakowa o godz. 7.05 i z Zakopanego o godz. 18.20 będą kursować do dnia 20. IX. br.

Ministerstwo Komunikacji wydaje nowy „Urzędowy Rozkład Jazdy“ na okres jesienny.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Kraków, 28. 8. Przebieg dzisiejszego zebrania giełdowego był nieco więcej ożywiony, kursy kształtowały się niejednolicie, częściowo utrzymane, częściowo mocniejsze, zwłaszcza dla państwowych pożyczek dolarowych była tendencja zwyżkowa. Średnich obrotów dokonano jedynie na pogiełdziu 4 proc. poż. konsolidacyjną po kursie zł. 41.

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Kraków, 28. 8. Pszenica dworska czerwona nowa 21.50—22 targowa nowa 20.75—21.25 Żyto dworskie nowe 15.15—15.40 targowe nowe 15—15.25 Owies targowy nowy 12.65—13.15 Jęczmień dworski nowy 16—17 targowy nowy 15—15.50. Mąka pszenna gat. I. wyciąg. 0.20 proc. 39.50—40.50, IA. 45 proc. 37—38 IB. 55 proc. 35—36. IC. 60 proc. 33.50—34.50. razowa 95 proc. 27—27.50 Otręby żytnie 9.25—9.75. pszenne średnie 9.50—10.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 28. 8. Akcje :Bank Polski 96.—.
Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3% prem. poż. inwest. I em. 63, II em. 61.25 dolarówka 47 stabilizacyjna 47.75—49.

Tendencja mocniejsza.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.68 Holandja 360.80 Londyn 26.71 N. Jork czek 5.31 N. Jork tel. 5.31 1/8 Paryż 34.98½ Praga 21.96 Szwajcarja 173.20 Berlin 213.45.

Tendencja niejednolita.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 28. 8. Ceny orjentacyjne: mak niebieski 59—65. Reszta notować bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 28. 8. Dewizy: Paryż 20.20 Londyn 15.42 Nowy Jork 3.06¾ Bruksela 51.77½ Medjolan 24.15 Amsterdam 208.27½ Berlin 123.30 Sztokholm 79.50 Oslo 77.45 Kopenhaga 68.85 Praga 12.68 Białogród 7 Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50.

Tendencja niejednolita.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 27. 8. Kursy zamknięcia: Dillonowska 50.25 Dolarowa 50. Tendencja utrzymana.

— **WPISY DO WSZYSTKICH KLAS SZKOŁY POWSZECHNEJ, SZKOŁY RZEMIOSŁ I GIMNAZJUM** Żydowskiego Twa Szkoły Ludowej i średniej w Krakowie odbywają się i trwać będą do dnia 1 września br. Wpisy przyjmuje Sekretarjat, Brzozowa 5, od godz. 10 do 14. — Do klasy I, powszechnej przyjmuje się rocznik 1929, 1930.

Hania Kopito Gorlice — **Samuel Manne** Niepołomice
zaręczeni w sierpniu 1936 r.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się

— **WALIZKĘ I PŁASZCZ** pozostawiłam przez zapomnienie w poniedziałek w południe w jednym ze sklepów (zdaje się bławatnych). Zapomniawszy adresu sklepu błagam na tej drodze o łaskawy zwrot wzgl. wiadomość na adres: Neuman, Agnieszki 5 7583

Dalsze zbrodnie terorystów arabskich

Jerozolima, 28. 8. ŻAT. Jiszuw żydowski złożył dziś terorowi arabskiemu świeżą ofiarę. Teroryści arabscy ostrzeliwali dzisiaj w godzinach rannych z zasadzki autobus żydowski, który wyruszył z kolonji Kirjat Anawim w kierunku Jerozolimy. Teroryści oddali do autobusu szereg strzałów, jeden Żyd poniósł śmierć na miejscu, dwaj zostali ranni w tem jeden ciężko.

Zabity został 19-letni Dawid Niszri urodzony w Palestynie, ciężko ranny został Jakób Janowski, lat 22, student U. H. w Jerozolimie, pochodzący z Polski. Lekko ranny jest również student U. H. Dawid Carasso. Gdy autobus przybył następnie do Jerozolimy i zatrzymał się obok w centrum miasta położonego szpitala Hadassy nadbiegło dwóch Arabów, którzy dobywszy rewolwerów, zaczęli strzelać do autobusu i do zgromadzonych Żydów. Strzelając niezręcznie jeden z Arabów ugodził towarzysza, którego zranił. Arab zbiegł. Rannego Araba zatrzymano i umieszczono w areszcie. Aresztowany także został Żyd, który udał się w pościg za uciekającym sprawcą poranienia zatrzymanego Araba.

W chwilę później teroryści arabscy rzucili bombę w pobliżu głównej kwatery sił lotniczych w Palestynie. Kwatera ta jest położona niedaleko szpitala Hadassy. Bomba wybuchła, ofiar w ludziach nie było.

Pół godziny po eksplozji na ulicy Jaffskiej także w centrum Jerozolimy teroryści arabscy strzelali z rewolwerów, celując strzały do przechodzącej Żydówki. Także w tym wypadku strzały chybiły i trafiły w Araba, który znalazł się w towarzystwie strzelających. Za uciekającym Arabem puściło się w pogoń kilku Żydów, którzy Araba ujęli i dotkliwie go pobili. Ujętego Araba umieszczono w szpitalu więziennym.

Bomba arabska na ulicy... Pokoju

Jerozolima. 28. 8. (ŻAT) Na ulicy Pokoju w Tyberjadzie teroryści arabscy rzucili dziś bombę o wielkiej sile wybuchowej. Czworo dzieci żydowskich jest rannych, w tem dwoje ciężko. 8-letni Eljahu Abu i jego 7-letni brat są ciężko ranni, 10-letni Rafael Grablin i jego 6-letnia siostra odnieśli lżejsze rany.

W Tyberjadzie rzucono dziś pozatem jeszcze dwie bomby, które jednak nie pociągnęły za sobą ofiar w ludziach. Teroryści arabscy rzucili dziś bombę w Jaffie w pobliżu dziedzińca więziennego. Jeden więzień arabski został zabity, także 3 konie, które znalazły się w pobliżu przy wodopoju zostały zabite.

Oficjalny komunikat z piątku popołudniu donosi, że na ul. Proroków w Jerozolimie Arabowie rzucili bombę, która zraniła pewną Żydówkę. Na tej samej ulicy został ranny Arab, później strzelano też do czterech Arabów na ul. Jaffskiej, a jeden z nich został zabity. Komunikat donosi wreszcie, że w Jerozolimie Żydzi zaatakowali trzech Arabów, których podejrzewali o rzucenie bomby. Policjant żydowski wyjaśnił nieporozumienie i uratował Arabów z opresji.

Telefonem z Warszawy

Warszawa. 28. 8. (Sin.) Na dzisiejszem posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady ministrów zapadnie ostateczna decyzja w sprawie ochrony lokatorów dla lokali handlowych.

Warszawa, 28. 8. Sin. Wobec licznych zapytań ze strony społeczeństwa oraz wobec głosów prasy ministerstwo wyznań religijnych zawiadamia, że spis książek szkolnych i środków naukowych na rok 1936-7 został zatwierdzony okólnikiem ministerjalnym w sierpniu br. i ogłoszony w Dzienniku Urzędowym ministerstwa.

Warszawa, 28. 8. Sin. Według danych kancelarji ciał ustawodawczych, w obecnym Sejmie razem ze śmiercią posła Stpiczyńskiego ubyło Sejmowi 6 posłów. Wszystkie te mandaty pozostają nieobsadzone zgodnie z nową ordynacją wyborczą.

Warszawa, 28. 8. Sin. Krążą pogłoski, że prezes Sądu Apelacyjnego we Wilnie opuszcza swoje stanowisko.

Warszawa, 28. 8. Sin. Wczoraj zajęty został z nakazu władz administracyjnych cały nakład tygodnika „Front Robotniczy" za artykuł o polityce zagranicznej.

Warszawa, 28. 8. Sin. Na podstawie rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych wszystkie pisma zagraniczne, noszące charakter pornograficzny, utracą debit w Polsce.

Warszawa, 28. 8. (Sin). W ostatnim miesiącu zarejestrowana została w Polsce znaczna ilość nowych ugrupowań politycznych. Szczególny urodzaj na partyjki zaznaczył się w okresie wiosny. Obecnie jednak okazuje się, że partje te nie są zdolne do podjęcia jakiejkolwiek akcji propagandowej, wobec tego ulegają likwidacji. Tak np. zlikwidowana ma być partja byłego ambasadora Filipowicza i b. ministra Czechowicza oraz inne podobne partyjki.

KRONIKA ŚLĄSKA

Katowice, 28. 8. (K). Pod przewodnictwem prezesa komitetu urzędniczego, odbył się wczoraj kongres radców zakładowych przedsiębiorstw wchodzących w skład koncernu Wspólnoty Interesów. Tematem obrad była sprawa uspołecznienia wspomnianych przedsiębiorstw przez wykupienie przez pracowników pakietu akcyj, by zapewnić sobie wpływ na dalszy bieg interesów tego koncernu. W wyniku obrad wybrano ścisły komitet, w skład którego weszło 2 przedstawicieli robotników i jeden przedstawiciel pracowników umysłowych. Niezależnie od tego w Warszawie bawi wiceprezes PZP., który prowadzi pertraktacje z odnośnymi czynnikami.

• • •

Katowice, 28. 8. (K) Podana przez nas w swoim czasie wiadomość o wszczęciu przez starego księcia Pszczyńskiego kroków ugodowych wobec rządu polskiego potwierdza się. Po częściowem wydziedziczeniu najstarszego syna Henryka, osławionego ze swego nieprzejednanego stanowiska wobec władz polskich ks. Pszczyński przez swego pełnomocnika adw. Raczkiewicza z Warszawy (brata b. wojewody) podjął polubowne pertraktacje z polskiemi władzami skarbowemi, zmierzające do zniesienia przymusowego nadzoru sądowego. Według niesprawdzonych jeszcze pogłosek, ks. Pszczyński zaofiarował rządowi polskiemu część lasów w Pszczyńskiem jako pokrycie za zaległości podatkowe z wyjątkiem dóbr tzw. „Dobra rycerskie". Oficjalne wyniki tych rokowań podane będą do wiadomości publicznej w najbliższych dniach.

Łódź, 28. 8. (G) Do dnia dzisiejszego nie wpłynęły do głównej komisji wyborczej żadne listy, jakkolwiek dnia 3 września upływa termin zgłoszenia list. Przypuszczają, że z początkiem przyszłego tygodnia listy zaczną napływać.

Kondolencja P. Prezydenta R.P. z powodu zgonu ś. p. red. Stpiczyńskiego

Warszawa, 28. 8. P. Prezydent R. P. przesłał rodzicom śp. Redaktora Wojciecha Stpiczyńskiego depeszę treści następującej:

„Głęboko przejęty zgonem dzielnego żołnierza i gorącego patrjoty, przesyłam państwu wyrazy szczerego współczucia".

(—) Ignacy Mościcki

Cukrownie nie straciły na obniżce ceny cukru

Warszawa. 28. 8. (Sin.) Przeprowadzona w ubiegłym roku obniżka ceny cukru nie odbiła się na rentowności cukrowni. Cukrownie przeprowadziły szereg oszczędności w kosztach handlowych, uzyskały rekompensaty w postaci zniżki cen buraków a wobec wzrostu konsumcji, która wyraża się w odsetku 30 procent w porównaniu z ubiegłym rokiem wszystkie cukrownie, które płaciły dywidendy swoim akcjonarjuszom, mają płacić w tym roku dywidendę w niezmienionej wysokości, albo nawet nieco wyższą.

Skazanie bojówkarzy endeckich

Łódź. 28. 8. (G) W dniu dzisiejszym toczył się proces przeciwko narodowcom o zajście na wiecu dozorców domowych. Proces ten zaczął się 20 bm., ale wobec niestawienia się dwóch ważnych świadków odroczono sprawę do dnia dzisiejszego. Sprawa przedstawia się jak następuje: dnia 19 lipca na wiecu chrześcijańskiego związku dozorców domowych w sali Domu Ludowego wtargnęła bojówka endecka, która zażądała, aby udzielono głosu b. radnemu Belce. Przewodniczący odmówił, zaznaczając, że Belka nie będąc dozorcą nie może zabierać głosu w sprawach, tyczących wyłącznie członków związku dozorców. Wobec tego bojówka przystąpiła do pracy i po znieważeniu krzyża, rozpoczęła krwawą awanturę, podczas której wiele osób odniosło rany.

Dzisiaj przed sądem zeznawali dwaj świadkowie, którzy potwierdzili akt oskarżenia w całej rozciągłości. Policja stwierdziła, że wszyscy awanturnicy byli wielokrotnie karani w sądzie starościńskim a w szczególności Belka.

Sąd ogłosił wyrok, mocą którego dwóch awanturników skazanych zostało po 6 mies. więzienia, przyczem jednemu 17-letniemu Zygmuntowi Wojtusiakowi ze względu na jego młody wiek, zawieszono wykonanie kary na 3 lata, jeden otrzymał surową naganę, a pozostali oskarżeni z b. radnym Belką na czele zostali uniewinnieni z braku dowodów.

Zabił ojca

Łódź, 28. 8. (G) Na Bałutach przy ul. Folwarczej zastrzelony został przez 20-letniego Michała Twardowskiego jego ojciec 52-letni Karol właściciel domu. Pomiędzy ojcem a synem trwały od dłuższego czasu niesnaski spowodu złego prowadzenia się ojca, który przez cały czas maltretował żonę, wypędził z domu swoje dwie córki a jedną 18-letnią córkę, która leczyła się w szpitalu po obrażeniach, doznanych od ojca, Twardowski znowu zmaltretował. Syn doprowadzony do ostateczności w trakcie scysji zmierzył się na ojca rewolwerem, a gdy ten uciekł, pogonił za nim na ulicę i tam go zastrzelił, poczem sam oddał się w ręce policji. Policja prowadzi dochodzenie

Włochy nie mogą sfinansować kolonizacji Abisynji

i muszą prosić o pomoc kredytową

Rzym, 28. 8. PAT. Agencja Havasa donosi: W dniu 27 bm. we włoskim dzienniku urzędowym opublikowany został dekret, na którego podstawie mają być wyemitowane przez rząd włoski w walutach zagranicznych bony skarbowe z terminem 12, 18, 24 i 36 miesięcy.

Bony te mają być ulokowane na rynkach zagranicznych. Międzynarodowe koła finansowe uważają nową emisję za próbę zdobycia kapitałów zagranicznych na uprzemysłowienie Abisynji.

Agencja Havasa donosi z Londynu: Prasa opozycyjna interpretuje ostatnio opublikowany w Rzymie dekret o emisji bonów skarbowych w walutach obcych i na rynkach zagranicznych, jako dowód, że Włochy są w trudnościach finansowych i ze swojemi własnemi kapitałami nie mogą uprzemysłowić Abisynji. Jednocześnie krążą pogłoski, jakoby Włochy czyniły starania uzyskania pożyczki na rynku Stanów Zjednoczonych.

Londyński rynek pieniężny ocenia raczej nie ufnie wiadomość o emisji bonów. Podkreśla się tu trudności, na które napotyka ta emisja, zważywszy niski poziom kredytu włoskiego na terenie międzynarodowym. Ewentualny sukces tej pożyczki może być zawdzięczany tylko patrjotyzmowi Włochów, mieszkających zagranicą, którzy tą drogą zużytkują swoje kapitały.

Rząd przygotowuje się do ataku na Sewillę

Madryt. 28. 8. PAT. Specjalny korespondent Havasa na froncie Estramadury donosi: Główna kwatera wojsk rządowych znajduje się w Talavera del Tajo w odległości 116 klm od Madrytu. Gen. Riquelme, naczelny dowódca tego frontu oświadczył korespondentowi, że sytuacja na froncie Estramadury uległa poprawie. Wszystko jest przygotowane do marszu na Merida, która stać się ma **punktem wyjścia dla zaatakowania Sewilli.** Wojska nasze, mówił generał, starają się obecnie odciąć powstańców od wszelkiej komunikacji z granicą portugalską i posuwają się w kierunku Trujille. Miejscowość Guadelupa została odebrana z rąk powstańców. Podczas ostatnich walk poddało się 400 tubylców marokańskich. Oświadczyli oni, że przybyli do Hiszpanji, ponieważ mówiono im, iż walczyć będą za republikę i otrzymają żołdu 25 pesetów dziennie. Pod Naval Moral strącono samolot nieprzyjacielski w chwili gdy rzucał bomby. Znajdujący się w nim dwaj lotnicy zostali zabici. Naval Moral jest prawie całkowicie zniszczony przez powstańców, którzy skorzystali z nieuwagi oddziałów rządowych, posuwając się naprzód o 8 klm. Wojska rządowe rozpoczęły natychmiast atak na tym odcinku. Oczekiwany jest również marsz w głąb odcinka Calzada Orepesa. Powstańcy wzięci do niewoli oświadczają, iż wojska powstańcze posiadają tylko kilka armat i składają się z garnizonów Plasencia, Caceres i Salamanki. Lotnictwo nieprzyjacielskie na tym odcinku jest dosyć czynne. Dotychczas jednak wyrządziło nieznaczne szkody. Przeciwko lotnikom powstańczym wydano szereg zarządzeń, jak alarmowanie na wypadek zbliżania się samolotów przez bicie w dzwony, rozpraszanie się wojska itd.

Wszedł w życie zakaz wywozu broni z Włoch do Hiszpanji

Rzym, 28. 8. PAT. Od Dzisiaj Włochy wprowodziły w życie zakaz wywozu broni do Hiszpanji. Ogłoszono o tem komunikat urzędowy, który donosi, że zarówno pośredni, jak bezpośredni wywóz lub tranzyt sprzętu wojennego do Hiszpanji i do kolonji hiszpańskich i strefy hiszpańskiej w Maroko jest wzbroniony. Zakaz dotyczy wszystkich umów, dotychczas niewykonanych.

Chcą uczynić wojnę — humanitarną

Londyn, 28. 8. PAT. Omawiając telegram wysłany przez ministra Edena do ambasadora brytyjskiego w Hiszpanji, „Manchester Guardian“ zaznacza, że nie jest w zwyczaju ogłaszanie urzędowych telegramów wysyłanych do ambasadorów brytyjskich zagranicą. Wyjątek zrobiono wczoraj, ponieważ wspomniany telegram stanowi apel do świata cywilizowanego. Dziennik dodaje, że, jak sądzą powszechnie, Wielka Brytanja powinna stanąć na czele ruchu mającego na celu uczynienie wojny humanitarnej

Trocki internowany w Norwegji

Londyn, 28. 8. PAT. Reuter w depeszy z Oslo potwierdza wiadomość o tem, że rząd Norwegji postanowił internować Trockiego i jego żonę. Na razie będą oni internowani w willi pod Hoenefoss, gdzie mieszkają obecnie, dopóki nie wynajdzie się dla nich nowego lokalu.

Demarche angielska w sprawie zbrojeń niemieckich?

Paryż, 28. 8. „Le Journal“ zamieszcza następującą wiadomość: Koła naogół dobrze poinformowane zapewniają, iż niebawem ma być dokonana demarche w Foreign Office, aby zwrócić uwagę rządu niemieckiego na sytuację, stworzoną w Europie przez zwiększenie armji niemieckiej. Z drugiej strony w celu uspokojenia alarmów, jakie się ujawniły w opinji publicznej, różnych krajów, Moskwa zostanie uproszona o złożenie deklaracji z przedstawieniem powodów, które ją skłoniły do obniżenia wieku poborowych.

Najwyższe odznaczenie japońskie dla P. Prezydenta R. P.

Warszawa, 28. 8. PAT. Dn. 28 bm. przyjęty został na specjalnej audjencji przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej poseł japoński Nob-Bumi-Ito, który z okazji 10-lecia piastowania urzędu Prezydenta R. P. przez prof. Ignacego Mościckiego, wręczył Mu odznaki orderu „Chryzantem“, najwyższego odznaczenia japońskiego wraz z listem cesarza Hirohito.

Order „Chryzantem“ nadawany jest tylko panującym i najwyższym dostojnikom w Japonji. Posiada, tak jak order „Orła Białego“ jedną tylko klasę.

Nadanie orderu „Chryzantem“ P. Prezydentowi R. P. z okazji Jego jubileuszu stanowi wyjątkowy dowód przyjaźni cesarza dla P. Prezydenta R. P. i Polski.

Zgon prof. Tandlera

Onegdaj zmarł w Moskwie profesor Juljusz Tandler, jeden z najsławniejszych anatomów świata.

Juljusz Tandler urodził się dnia 16 lutego 1869 roku w Iglau, jako syn biednej rodziny żydowskiej. W drugim roku życia przybył z rodzicami do Wiednia. Z trudem ukończył studja uniwersyteckie, poczem został asystentem sławnego wówczas profesora anatomji na uniwersytecie wiedeńskim Emila Zuckerkandla. W r. 1899 został mianowany docentem, a w r. 1903 profesorem nadzwyczajnym. Po śmierci Zuckerkandla objął po nim w r. 1910 katedrę anatomji na uniwersytecie wiedeńskim i piastował to stanowisko aż do r. 1933, w którym to roku nastąpiło jego spensjonowanie.

Do rady gminnej miasta Wiednia wybrany został jako socjalista w 1919 r., a w roku następnym został ławnikiem i prowadził dział opieki społecznej. Po spensjonowaniu wyjechał do Chin, by zorganizować tam dział opieki społecznej. Wrócił do Wiednia w r. 1935, tj. po nieudanej rewolucji lutowej. Mimoto został aresztowany, ale pod naciskiem opinji publicznej wypuszczono go na wolność. Powołano go do Moskwy i powierzono mu tam dział hygjeny społecznej.

Jako anatom cieszył się Tandler sławą światową. Był doskonałym nauczycielem, a jego wykłady były nader jasne i przeplatane bardzo żywym humorem.

Z jego prac naukowych wymienić należy „Topografische Anatomie dringlicher Operationen“, dzieło niezbędne dla chirurga. Znane też jest jego dzieło o rozwoju serca oraz podręcznik anatomji systematycznej. Od roku 1911 wydawał Tandler czasopismo „Zeitschrift für Konstitutionslehre“, gdzie ogłosił szereg bardzo ważnych prac naukowych. Wymienić możemy jego prace o infantyliźmie i o dzieciach defektywnych. Nowa nauka o gruczołach wewnętrznych zawdzięcza też bardzo wiele Tandlerowi.

Jako referent opieki społecznej miasta Wiednia stworzył profesor Tadler cały szereg instytucyj, które stały się wzorem dla zagranicy. Opiekował się przedewszystkiem dzieckiem, a w dziedzinie higjeny dziecka położył olbrzymie zasługi. On to wprowadził w szkołach austrjackich kliniki chorób zębów i oczu. Jemu zawdzięczają też swe powstanie rozmaite poradnie dla matek i kobiet brzemiennych. Nie wolno nam też zapomnieć o tem, że Tandler na stanowisku profesora uniwersytetu bardzo energicznie występował przeciwko szowinizmowi studentów nacjonalistycznych.

We środę decydujące dla Palestyny posiedzenie gabinetu angielskiego

Warszawa. 28, 8. (ŻAT) „Evening Standard" informuje, że we środę odbędzie się posiedzenie gabinetu angielskiego, celem rozwiązania sprawy palestyńskiej. Na posiedzeniu tem mają zapaść decyzje w kierunku położenia kresu obecnej sytuacji w Palestynie. — Według „Evening Standard" sytuację tę określa się jako będącą na martwym punkcie.

* * *

Zurych. 28. 8. (ŻAT) W dniu dzisiejszym prez. dr. Weizmann wyjechał do Londynu gdzie ma się spotkać z min. kolonji Ormsby Gore, z którym omówi sprawę imigracji i przedstawi ministrowi stanowisko żydowskie wobec wytworzonej sytuacji.

A. C. uchwalił, że sesja Komitetu Administracyjnego odbędzie się w Londynie a nie w Zurychu. We wszystkich ważniejszych sprawach politycznych osiągnięto porozumienie. Przypuszczalnie wszystkie rezolucje będą przyjęte. Mają one służyć za wytyczne Agencji Żydowskiej w stosunku do rządu angielskiego, komisji królewskiej i Arabów.

W dzisiejszem posiedzeniu brali również udział: prez. Weizmann, prof. Brodetzki i Ben Gurion..

Serdeczne powitanie gen. Rydza-Śmigłego przez prasę francuską

Paryż, 28. 8. PAT. W związku z oczekiwanym przyjazdem gen. Rydza Śmigłego do Paryża, już dzisiaj na łamach prasy paryskiej ukazał się cały szereg fotografij i artykułów, uwypuklających pozycję gen. Śmigłego Rydza oraz rolę, jaką odgrywa on w życiu politycznem Polski. Cała prasa przywiązuje doniosłe znaczenie oczekiwanej wizycie. Szereg dzienników przytacza w przekładzie dosłownym tekst okólnika, wydanego przez premjera Składkowskiego, a stwierdzającego, że gen. Śmigły Rydz jest pierwszą po Prezydencie R. P. osobą w Polsce.

Prasa podkreśla, że tego rodzaju hołd słusznie należał się gen. Śmigłemu ze względu na położone przez niego zasługi, dzięki którym Marszałek Piłsudski wyznaczył go na swego następcę. Ta właśnie wielka przeszłość wojskowa gen. Śmigłego Rydza, pisze „Le Temps" w artykule wstępnym, zjednała mu autorytet, jakim się cieszy w oczach wszystkich Polaków, dla których jest on po Marszałku również bohaterem narodowym.

„Le Jour" zamieszczając na naczelnym miejscu fotografję gen. Śmigłego-Rydza i obszerny artykuł biograficzny, podkreśla z naciskiem niezwykle uroczysty i serdeczny charakter, jaki francuskie władze wojskowe nadają przyjęciu, przygotowanemu dla gen. Śmigłego-Rydza. „Trzy dywizje wojska z 20 okręgu pod wodzą swego nowego szefa gen. Requin przedefilują przed gen. Śmigłym Rydzem. Rozmiary tej uroczystości jasno podkreślają doniosłość tej manifestacji".

Również „Ere Nouvelle" podkreśla, że rewja w Nancy, która będzie punktem kulminacyjnym manewrów, będzie największą rewją ze wszystkich, jakie się odbyły od chwili zakończenia wojny światowej, a obecność szefa armji sprzymierzonego państwa podniesie jeszcze bardziej jej znaczenie wojskowe. „W osobie gen. Śmigłego Rydza, pisze tenże dziennik, powitamy nietylko najwyższą władzę wojskową Polski, nietylko człowieka, na którego zwrócone są dziś w Polsce wszystkie oczy, ale również państwo polskie, naród polski, którego synowie w różnych etapach historji przelewali swą szlachetną krew przy naszym boku, w obronie sprawiedliwości i ludzkości".

Wynagrodzenie a wysokość składek ubezpieczeniowych

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że podstawą wymiaru składek ubezpieczeniowych i wysokości świadczeń w odniesieniu do pracowników fizycznych, zatrudnionych w gospodarstwach domowych (pomocnice domowe, kucharki, gospodynie, posługacze i tp.) oraz dozorców domowych i ich pomocników — nie jest rzeczywisty zarobek pracownika. Dla tej kategorji pracowników ustalono bowiem grupy uposażenia z granicą dolną i dla grup tych składki zostały zryczałtowane.

W odniesieniu do wszystkich innych kategoryj pracowników podstawą wymiaru składek ubezpieczeniowych i świadczeń jest wynagrodzenie rzeczywiste. W skład tego wynagrodzenia wchodzi: 1) wynagrodzenie pieniężne otrzymywane od pracodawcy, które oprócz miesięcznych poborów stałych obejmuje wszelkie dodatki (procenty, tantjemy, gratyfikacje, udział w zyskach) wypłacane pracownikowi na podstawie umowy lub zwyczaju w danem przedsiębiorstwie, jeżeli wpływają stale na wysokość wynagrodzenia; 2) wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych; 3) wynagrodzenie w naturze (mieszkanie, opał, światło, utrzymanie, ordynarja, użytkowanie roli, ogrodu i td.) przyczem wysokość tego wynagrodzenia określa powiatowa władza administracji ogólnej; 4) świadczenia osób trzecich otrzymane przez pracownika, jeżeli udzielanie ich przyjęte jest zwyczajem (np. opłata kuracjuszów na rzecz kąpielowych w uzdrowiskach).

Z międzynarodowego zjazdu Federacji kobiet z wyższym wykształceniem

Kraków, 28. 8. Nad głównym tematem kongresu obradowało wczoraj 20 grup dyskusyjnych, które zastanawiały się nad głównem zagadnieniem: „Jak Federacja może się przyczynić do zbliżenia międzynarodowego przez młodzież?"

Zebranie przyjęło jednomyślnie takie dezyderaty, jak rozszerzenie w pracy wychowawczej pojęcia bohaterstwa, zwracając szczególną uwagę na ofiarną pracę uczonych, którzy wydzierając tajemnice przyrodzie, często kładą swe życie w ofierze całej ludzkości. Dyskutowano również nad podręcznikami histoji i geografji, w których powinno się więcej poświęcić miejsca państwom średnim i małym. Wysunięte dezyderaty wszystkich ostatnich międzynarodowych kongresów historyków o wzmożoną współpracę międzynarodową nad uzgodnieniem tych podręczników w duchu objektywizmu i wzajemnej tolerancji.

Wprowadzenie tych haseł do szkoły będzie możliwe tylko wówczas, jeżeli obowiązującym stanie się dezyderat ostatni, około którego rozwinęła się najgorętsza dyskusja o to, by nauki i wychowanie — przynajmniej na terenie szkoły — odbywały się w atmosferze spokoju i objektywizmu tak potrzebnych dla gruntownego przygotowania do życia społecznego przyszłych obywateli.

Pozatem w ramach kongresu wygłoszono szereg odczytów. Między innemi wielkie zainteresowanie wzbudził wykład p. Chang, żony posła chińskiego w Warszawie, o literaturze chińskiej. Kilka interesujących referatów wygłosiły w piątek w godzinach rannych polskie uczestniczki kongresu dr. M. Patkaniowska, p. K. Iłłakowiczówna, prof. dr. A. Dorabialska, dr. Characewiczowa. W godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie delegatek, wieczorem zaś pokaz filmów wychowawczych w Muzeum Przemysłowem. — Oficjalne zakończenie kongresu nastąpi w sobotę.

Schacht odpowiada -- pytaniem

Paryż, 28. 8. PAT. Havas donosi: Rozmowa premjera Bluma z Schachtem trwała godzinę. Dr. Schacht odmówił udzielenia prasie informacji o przebiegu rozmowy, a na zapytanie, czy jest zadowolony z tej konferencji odpowiedział: czy można być niezadowolonym z rozmowy z takim człowiekiem, jak Leon Blum.

Na zapytanie, czy jest zadowolony z podróży do Francji, dr. Schacht odpowiedział: Jestem bardzo zadowolony z wyników podróży.

Goebbels jedzie do Włoch

Berlin, 28. 8. PAT. Minister propagandy dr Goebbels udaje się jutro samolotem do Wenecji gdzie na zaproszenie włoskiego ministra prasy i propagandy Alfieri zwiedzi wystawę Biennale.

Londyn, 28. 8. PAT. Ambasador hiszpański w Londynie Lopez Olivan podał się do dymisji.

TRENINGI SEKCJI GIER SPORTOWYCH MAKKABI

Kierownictwo Sekcji Piłki Ręcznej ŻKS Makkabi zawiadamia, iż treningi odbywają się w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 16.30 do 19. Ze względu na zbliżający się termin rozpoczęcia drugiej kolejki rozgrywek szczypiorniaka o mistrzostwo klasy A, kierownictwo wzywa wszystkich zawodników do pilnego uczęszczania na treningi.

Wpisy nowych członków przyjmuje się na treningach oraz w godzinach wieczornych w sekretarjacie w lokalu klubowym przy ul. Jagiellońskiej 10

Kronika krakowska

DYŻURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Dr Dym Osi, Gertrudy 18, tel. 105-58; Dr Twardowski Marjan, Lubomirskich 28; Dr Rosenbaum Barbara, J. Fałata 14, tel. 100-67; Dr Stanowski Józef, Łobzowska 46, tel. 171-42.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Grodzka 22, Plac Matejki 3, Wybickiego 1, Rakowicka 12, Dietla 36, Plac Zgody 18.

SYPANIE KOPCA NA SOWIŃCU

Spowodu padających ustawicznie deszczów od ubiegłego czwartku prace przy sypaniu kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego uległy przerwie. Kopiec dosięgnął już 23-go metra wysokości. Obecnie przy budowie zatrudnionych jest 600 robotników. Pod koniec liczba ta ulegnie zwiększeniu do 800 osób.

WICEPREZYDENT DR. KLIMECKI OBJĄŁ URZĘDOWANIE

Dnia 28 bm. powrócił z urlopu wypoczynkowego wiceprezydent m. Krakowa Dr. Stanisław Klimecki i objął urzędowanie.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

W poniedziałek 31 bm. o godz. 18-ej odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Krakowie. Na porządku dziennym znajdują się między innemi sprawa przebudowy linji tramwajowych Nr. 2. na normalno - torową, oraz poprowadzenie jej ul. Podwale i ul. Straszewskiego do zbiegu z ul. Zwierzyniecką, sprawy finansowe i gruntowe. Rada miejska wybierze także członka do komisji rewizyjne w miejsce dyr. Dr. Marjana Kannenberga, który wszedł w skład Zarządu miasta w charakterze ławnika.

LISTA PIERWOTNA SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH

Sporządzona przez Zarząd Miejski lista pierwotna osób, które można powołać do sprawowania obowiązków przysięgłych w r. 1937 będzie wyłożona do przejrzenia w Urzędzie Ewidencji Ruchu Ludności, (pl. W.W. Świętych 6 parter) od 1-go do 15-go września br. w godz. od 10-tej do 12-tej.

Zarzuty w przedmiocie wciągnięcia lub niewciągnięcia na listę należy złożyć Zarządowi Miejskiemu (Urząd Ewidencji Ruchu Ludności) najpóźniej do dnia 22 września 1936 r. Od rozstrzygnięcia Zarządu Miejskiego osoby interesowane mogą w ciągu 7 dni po otrzymaniu zawiadomienia odwołać się do Sądu Okręgowego, który rozstrzyga ostatecznie bez rozprawy.

POCZTA BALONOWA

W dniu 30 sierpnia br. z okazji Międzynarodowych Zawodów Balonów Wolnych o puhar Gordon - Bennetta w 1936 r. dwa balony „Syrena" i „Legjonowo" zabiorą z urzędu pocztowego Warszawa 31 pocztę, którą następnie przewiozą do miejsca lądowania w granicach Rzeczypospolitej Polskiej.

Wyż. wymienionemi balonami mogą być przewiezione tylko 1) zwykłe ekspresowe listy do 20 gramów wagi i 2) zwykłe ekspresowe kartki pocztowe tak krajowe jakoteż zagraniczne, za odpowiednią taryfową opłatą.

Pragnący przesłać tą drogą listy i kartki pocztowe, winni przesłać je bezpośrednio urzędowi pocztowemu Warszawa 31, który zaopatrzy przesyłki te przed ich odesłaniem specjalnym swoim datownikiem z napisem: „Poczta balonowa" — Gordon Bennett 30 VIII. 1936 — Warszawa 31".

WZNOWIENIE WYCIECZEK NAUKOWYCH PO ZABYTKACH STAREGO KRAKOWA

Wobec powrotu z urlopu wypoczynkowego kierownika wycieczek naukowych Tow. Miłośników hist. i zab. Krakowa hist. sztuki dra J. Dobrzyckiego, podjęte zostaną w najbliższym czasie na nowo wycieczki te, cieszące się stale niezwykłą popularnością. Najbliższe wycieczki (9-a i 10-a) tegorocznego cyklu odbędą się: w sobotę 29 bm., zwiedzanie wspaniałego kościoła SS. Piotra i Pawła, najcenniejszego pomnika baroku w Krakowie, z grobem ks. Piotra Skargi i wielu dziełami sztuki i pamiątkami, zbiórka o godz. 3.30 popoł. przed kościołem przy ul. Grodzkiej; w niedzielę 30 bm., zwiedzenie bogatej i niezwykle interesującej wystawy „stary Kraków" w komnatach wawelskich, z omówieniem rozwoju i przemian obrazu miasta w ciągu wieków; zbiórka o godz. 11.30 na placu obok katedry. Udział w wycieczkach 80 gr., młodzież 40 gr.

BEZPŁATNE SZCZEPIENIE OCHRONNE OD OSPY

będzie dokonywane w Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego, Ratusz, ul. Poselska 12, codziennie z wyjątkiem niedziel od godz. 10—11 przedpołudniem przez cały miesiąc wrzesień 1936 r. dla tych osób względnie dzieci, które w terminie wiosennym nie mogły się poddać temu szczepieniu.

Zaznacza się, że rodzice, którzy nie poddadzą szczepieniu swych dzieci dotąd nieszczepionych, a urodzonych w czasie od 1. IV. 1934 do 31. III. 1936 r. włącznie, będą karani po myśli ustawy z dnia 19 VII. 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 13. poz. 113 z 1934 r.)

DOBOSZYŃSKI PRZERWAŁ GŁODÓWKĘ

List, który p. Doboszyńska napisała do syna, przebywającego w więzieniu, prosząc go by zaprzestał głodówki, odniósł pozytywny rezultat. Inż. Doboszyński po 8 dniach przyjął onegdaj pierwszy posiłek.

Z KRONIKI KRADZIEŻY

Z mieszkania Mojżesza Leiba Gleizera przy ul. Paulińskiej skradziono po usunięciu rygli w drzwiach naczynia srebrne, biżuterję oraz skóry cielęce i baranic łącznej wartości 1045 zł.

Skradziono w nocy na 28 bm. z biura Związku Żydowskich Pracowników Umysłowych przy pl. Wszystkich Świętych maszynę do pisania, wartości 150 zł.

SĄ JESZCZE NAIWNI...

Icek Bezmajster, zam. w Skawinie pow. Kraków, kupił dnia 27 bm. o godz. 9-tej na ul. Dietla od dwóch nieznanych mu osobników dwa bezwartościowe pierścionki metalowe, jako złote, za kwotę 130 zł.

WPISY DO CHEDER IWRI I TACHKEMONI

Wpisy do wszystkich oddziałów szkoły powszechnej „Cheder Iwri" (Mizrachi) i do gimnazjum „Tachkemoni" odbywają się codziennie w kancelarji szkoły przy ul. Miodowej 26. Do klasy I powszechnej przyjmuje się dzieci ur. w latach 1929 i 1930. Egzaminy wstępne nowowstępujących uczniów do gimnazjum odbędą się w dniach 1 i 2 września.

— **JEHUDA**: godz. 4.30 zbiórka w lokalu, Stradom 5. — **BRIT HECHAJAL**: zbiórka o 3 popoł. Stradom 3. — **BRIT TRUMPELDOR**: dziś raport gniazda.

— **SZKOŁA TAŃCA ARTYSTYCZNEGO** Antuly Wachsman Orlińskiej, zatwierdzona przez Ministerstwo W. R. i O. P. została przeniesiona ze Sali Saskiej do własnego nowocześnie urządzonego lokalu (prysznice) w Rynku Głównym 32. Kursy zawodowe z wydawaniem dyplomów. Kursy dla dzieci od lat 3-ch. Gimnastyka odtłuszczająca dla pań. 707

— **WYSTAWA BRACI KLEIN** przy ul. Starowiślnej l. 17 wyróżnia się dzięki przepięknemu obuwiu i wspaniałemu wyborowi. Ceny bajecznie niskie, toteż kupujący może być pewny 100 - procentowego zadowolenia. Właściciel właśnie wrócił z Wiednia i Warszawy, sprowadzając stamtąd najnowsze modele 325k

ZE SPORTU

Makkabi-Korona

Jutro w niedzielę rozegra Makkabi pierwszy mecz o mistrzostwo kl. A w rundzie jesiennej. Przeciwnikiem białoniebieskich będzie niezwykle silna drużyna Korony.

Oba zespoły znajdują się w doskonałej formie, o czem świadczą ostatnie zwycięstwa Makkabi m. in. nad ligową Wisłą oraz sukces Korony w turnieju Zwierzynieckiego.

Makkabi do tego ważnego spotkania występuje doskonale przygotowana i w kompletnym składzie który przedstawia się następująco: Pemper, Sonnenschein, Haber, Kunstler, Reder, Preis, Wohlfeiler, Ehlbaum, Morowitz Hauptman I i Berwald. Również Korona zmobilizowała swe najlepsze siły i wystąpi na czele z Kochańskim, Szarym i Lamotem, to też zawody powyższe zapowiadają się niezwykle interesująco.

Mecz ten odbędzie się na boisku Makkabi o godzinie 16 (4 pop.).

PLENARNE ZEBRANIE KOLARZY MAKKABI

Dziś w sobotę o godzinie 20 odbędzie się w lokalu Klubowym przy ul. Jagiellońskiej 10 plenarne zebranie członków Sekcji Kolarskiej Makkabi.

LEGJA — GARBARNIA

Zawody powyższych drużyn o mistrzostwo Ligi rozegrane zostaną jutro o godz. 16.30 na boisku Garbarni.

MISTRZOSTWA TENISOWE POLSKI

Onegdaj rozpoczęły się w Bydgoszczy indywidualne mistrzostwa tenisowe Polski w konkurencji międzynarodowej. Z zagranicznych tenisistów startuje jedynie kilku mniej znanych zawodników. Dotychczas niezanotowano żadnej sensacji. W pierwszych dwóch kolejkach pewne zwycięstwa odnieśli Tłoczyński, Wittman, Tarłowski, Hebda i Bratek oraz Denker z Berlina. Horain niespodziewanie łatwo przegrał z Ditmanem z Warszawy.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Sprawa 444" i „Żona dwóch mężów".
APOLLO: Mały Buntownik (Shirley Temple)
ATLANTIC: „Chińskie morza" (Clarc Gable, Wallace Beery) i „Kwiat Hawai" (Marta Eggerth)
BAGATELA: „Szczęście na ulicy" (Jean Parker, James Dunn) oraz rewja pt. „Halmirska w Bagateli".
DOM ŻOŁNIERZA: „Sprytna dziewczyna" — (Sylvia Sidney, Fredric March).
STELLA: „Ostatni posterunek" (Cary Grant)
ŚWIT: „Tajemnica panny Brinx" (Żelechowska, Junosza-Stępowski).
SZTUKA: New—York—San Francisko (Fred Mac Muray i in.)
UCIECHA: „Dinky" (Jackie Cooper i Mary Astor).
WANDA: „Audioscopiks" (Pierwszy film plastyczny) oraz „Krwawe perły".



SOBOTA, 29 SIERPNIA 1936.

Kraków (239.5) 6.30 Audycja poranna; 7.30 Program na dzień bieżący oraz kilka informacyj 7.40 Melodje węgierskie (płyty) 11.57 Sygnał czasu Hejnał z wieży marjackiej; 12.03 Muzyka z płyt 12.13 a) dziennik południowy; b) koncert Tria Polskiego Radja; 14.30 Humor i sentyment (płyty) 15.40 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Zabawa w koncert audycja dla dzieci w opr. Tadeusza Markowskiego; 16.00 Utwory na fortepian w wyk. Macieja Striksa; 14-letniego pianisty; 16.30 Koncert chóru Kolejowego Przysposobienia Wojskowego w Ostrowcu; 16.45 Stolica państwa Bałtyku, Parę godzin w Rydze, reportaż Kazimierza Plucińskiego; 17.00 Koncert w wyk. ork. symfonicznej pod dyr. Wiktora Buchwalda; 17.50 Kościoły drewniane na Śląsku, pogadankę wygłosi Zbigniew Dobusz; 18.00 Pogadanka aktualna; 18.10 Chwilka społeczna 18.15 Muzyka (płyty); 18.40 Koncert reklamowy 18.50 Pogadanka aktualna; 19.00 Koncert Kapeli Dzierżanowskiego z udz. Zabczyńskiej i Boguckiego; 20.15 Audycja dla Polaków zagranicą; Pamiętniki emigrantów, w opr. Jerzego Michałowskiego 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21.00 Recital wiolonczelowy Tadeusza Kowalskiego, akompanjuje Irena Kurpisz - Stefanowa; 21.30 Cztery piec, gęśle i podwika, audycja w opracowaniu Stanisławy Karasowskiej; 22.00 Wiadomości sportowe; 22.15 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Zwiększona orkiestra Tadeusza Seredyńskiego, Kazimierz Ostrowski (tenor) Leon Sak (skrz) w przerwie od 22.55 — 23.00 ostatnie wiadomości dziennika.

Warszawa (1339.3) 12.03 Przegląd rolniczej prasy — inż. Irena Niewodniczańska; 18.50 Koncert reklamowy; 23.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. PR. pod dyr. Z. Górzyńskiego.

Lwów (377.4) 18.10 Recital fortepianowy Józefy Vogelówny; 18.30 Lwowski feljeton aktualny: U progu nowego roku szkolnego — wygł. inż. Romuald Fischer.

Katowice (395.8) 15.30 Awangardowe pismo Śląska — pogad. mgr. Zdzisława Hierowskiego 18.00 Swaczyna u Dorotki — audycja dla dzieci; 18.25 Ondraszkowa ziemia — opowiadanie Adolfa Fierli.

Łódź (224) 18.00 Pogadanka Grzegorza Timofiejewa pt. Dokoła otwarcia muzeum im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi; 18.15 Polscy rewelersi (płyty) 22.10 Muzyka (płyty)

Wiedeń (506.8) 19.25 Małżonek bogów — operetka Lehara. Dyr. Holzer; 22.10 Recital wiolonczelowy Ewy Heinitz; 23.05 Muzyka taneczna Ork. jazzowa Brunnera i E. Petroff (śpiew).

Beromuenster (539.6) 22.10 Trzy razy Lehar — audycja muzyczna osnuta na motywach operetkowych.

Medjolan (368.6) 20.40 „L'Ariesiana" — opera Cilea.

Paryż (431.7) 18.00 Piosenki rzemieślnicze. — Wyk. kwartet wokalny i Alice Ticier; 20.15 Lucja z Lammermooru — opera Donizettiego.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **SUKCES NOWEJ REWJI „CERTYFIKATY" W LETNIM TEATRZE ŻYDOWSKIM, STRADOM 11.** Wczorajsza premjera pt. „Certyfikaty" odbyła się przy wypełnionej po brzegi widowni. Każdy poszczególny numer programu był oklaskiwany, a wykonawcy zmuszeni do bisowań. Rewja „Certyfikaty" ma zapewnione powodzenie. Dziś o godzinie 5 pop. (po cenach zniżonych) i o godz. 8.45 wiecz. powtórzenie nowej rewji „Certyfikaty". — Przedsprzedaż biletów w firmie A. Fischhab, ul. Grodzka 46, a od 2 popoł. przy kasie teatru.

— **DINA HALPERN W TEATRZE ŻYDOWSKIM, UL. BOCHEŃSKA 7.** Dziś w sobotę, gościnny występ ulubienicy publiczności krakowskiej Diny Halpern oraz jej partnera S. Bronieckiego na czele pierwszorzędnego zespołu. O godz. 5-ej popoł. piękna operetka „Modelka", o godz. 9-tej wiecz. poraz pierwszy w Krakowie premjera sztuki „Otwarte oczy Malocha", w której to sztuce Dina Halern kreuje jedną z najlepszych swoich ról. Bilety w firmie A. Fischhab, Grodzka 46, a od godz. 2-giej przy kasie teatru.

— **PREMJERA „KIBICA" W TEATRZE MIEJSKIM.** Dziś, w sobotę poraz pierwszy amerykańska komedja M. Lee Smilles'a i I. O'Knougthy'ego pt. „Kibic". Doskonała ta komedja, obfitująca w niefrasobliwy, skrzący dowcip i humor, daje pole do popisu artyście grającemu rolę tytulową. Charakterystyczne - komiczną postać kibica Levy Bluma odtwarza na naszej scenie p. K. Szubert. W innych rolach ujrzymy pp.: Niedziałkowską, Bobrowskiego, Kępkę, Kopczewskiego, Macherskiego, Turskiego, Woźniaka, Woźnika, Żukowskiego i in. Sztukę reżysersko przygotował J. Karbowski, dekoracyjnie zaś H. Zwoliński. „Kibic" powtórzony będzie jutro w niedzielę.

— **Z TEATRU „BAGATELA".** Na pierwszy plan wybija się gościnny występ znakomitej artystki operetki i rewji warszawskiej Barbary Halmirskiej, która śpiewa i gwiżdże, prezentując zarazem szereg pięknych toalet. Rewja wyróżnia się lekką i dowcipną formą i dostarcza widzom doskonałej rozrywki.

SPÓLNIKA do większego sklepu spożywczego w mieście poszukuję. Oferty kierować do Adm. Nowego Dziennika pod: „Zapodać gotówkę".

Sprzedaż

MATERACE PODUSZKI łóżka polowe MARS oraz wszelkie przeróbki przyjmuje ZAKŁAD TAPICERSKI BARDACHA Kraków Krakowska 44 Telefon 174-83. 7271g

DYWANY ręczne kilimy — OBICIA meblowe nowoczesne „Dywan, — Kraków, Podgórze, — Kingi 9, Telefon 116-09. — Naprawa, strzyżenie, wyrównywanie krzywych dywanów. 9173

KOMPLET NACZYŃ CZYSTE ALUMINIUM izolowane rączki tylko zł. 49. KOMPLET nakryć CZYSTA ALPAKA tylko zł. 15.—. Skład fabryczny „METAL". Dietla 58. 474k

GIMNASTYCZNE koszulki, spodenki, — pantofle, torby szkolne „Start", Wiślna 1. 567k

DYWAN pluszowy 2½x3½ okazyjnie sprzedam. Dietlowska 56/5. 7401g

WYSPRZEDAŻ posezonowa bielizny w Fabryce „Lira" Kraków, Szewska 18. —

SPRZEDAM 6 krzeseł jadalnianych, białe łóżko, toaletkę, lampę, ubranie smokingowe. Telefon 130-39. 476k

SYPIALNIE używane styl nowoczesny oraz różne okazyjne MEBLE sprzedaję. — Kupuję używane meble. SINDEL, Mostowa trzy. Tel. 151-91. 477k

MUNDURY szkolne dla dziewcząt i chłopców. Plaszcze, chałaty. Wykończenie pierwszorzędne. Ceny niskie. — „Korall", — Kraków, Grodzka 9, I. piętro. 492k

WYTWÓRNIA Pyjam, Stradom 17, — (dawniej Koletek 1). Najnowsze modele pyjam szlafroków damskich, męskich bonjurek, po bardzo niskich cenach. Uwaga na liczbę domu 17!! 8132kr

MEBLE piękne, nowoczesne, solidnie wykonane kupisz najkorzystniej wprost we FABRYCE „STYL", Kraków, Wiślna 8 — obok plant. 105k

KILIMY artystyczne, narzuty, obicia mebl., we Gruenerowa, Kraków, Tomasza 26. — 106kr

»RIGO« usuwa niezawodnie ODCISKI, 50 groszy. — Drogerja SCHAPSENSOHNA, Kraków, Plac Nowy. 107kr

MEBLE nowoczesne, szafy kombinowane, sypialnie, jadalnie, najtaniej, Kraków, BRACKA 13. 3462kr

FORD ciężarowy, — pierwszorzędny sprzedam ewent. wynajmę lub przystąpię ze współpracą. Kannengisser, Bochnia, Proszowska. 7439g

Matrymonjalne

PRZYSTOJNA trzydziestolatka wyjdzie zamąż za inteligentnego, przystojnego mężczyznę (Żyd) lat 32—38. Posiada pierwszorzędnie prosperującą piekarnię i reflektuje na człowieka z tego fachu. Zgłoszenia pod „A. S." do Adm. Nowego Dziennika. 7420g

Różne

GORSETY, biustniki, najnowsze modele wiedeńskie, ceny najniższe poleca „Lady" Kraków, Rynek Gł. 9 (Pasaż Bielaka) oraz Grodzka 62.

MEBLE KUCHENNE, przedpokojowe, dziecinne, najsolidniej, — najtaniej: Kraków, Mały Rynek 4. — (Offner), 494k

KUŚNIERSKIE roboty, wszelkie przeróbki według najnowszych żurnali teraz najtaniej Kempler, — Kraków, XXII. Czarneckiego. 2. 7463g

„GRACJA", Kraków, Szewska 6. Gorsety, napierśniki. Najprzedniejsze gatunki, najnowsze fasony, najniższe ceny. 493k

GDZIE? można dostać dobrą służbę domową. Tylko w Społecznem biurze Międzyzwiązkowem, Rynek gł. 29, I. p. Telefon 117-04. 7449g

Kupno

KUPUJĘ MEBLE używane sprzęty na wezwanie korespondentką przychodzę do domu. Sklep okazyjny, Kraków, Mostowa 2. 464k

▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼

KUPIĘ okazyjnie dywan perski, duży, 2 małe. Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod: „Perski Dywan". 7404g

Interesy handlowe

WYJEŻDŻAM z początkiem września na 10 dni do CZECH i podejmuję się załatwienia spraw. Wynagrodzenie umiarkowane. — Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod: „Kupiec - Prawnik". 7435g

KAPITAŁ 30-40.000 ZŁ. Poszukuję lukratywnego przedsiębiorstwa do kupna lub przystąpię jako spólnik ze współpracą — ewent. obejmę skład komisyjny poważnej firmy. Zgłoszenia pod „Lukratywny" do Admin. Nowego Dziennika. 445k

PIECZĄTKI JUŻ OD 60 gr
ALEKSANDER FISCHHAB
KRAKÓW, GRODZKA 46 Tel. 132-56

Lokale

PRZECHOWANIE mebli, towarów w suchych składach, oraz najtańsi PRZEPROWADZKI — uskutecznia „HERMES" — Wysyłka bagaży do PALESTYNY. Biuro spedycyjne, Kraków, Stolarska 13.

PIĘCIOPOKOJOWE komfortowe słoneczne 1 piętro Piłsudskie go 11 do wynajęcia. Telefon 146-29. 7416g

2 POKOJE, kuchnia pełny komfort, parter do wynajęcia. Kraków, XXII Dąbrowskiego 3. 7386g

2 POKOJE, kuchnia, pełny komfort do wynajęcia Traugutta 10. Kraków XXII. 7387g

KOMFORTOWY pokój z utrzymaniem, łazienka, telefon dla 1 lub 2 studentów (tek) piękne położenie Piłsudskiego 38, m. 2. — 390k

DWA mieszkania: 3-pokojowe i jedno mieszkanie 2-pokojowe, komfort, front, Starowiślna 52 zaraz do wynajęcia. Wiadomość dozorca wskaże lub telefon 130-55. 435k

NAUCZYCIELKA GIMNAZJUM przyjmie uczennicę. Mieszkanie, utrzymanie. Warunki przystępne. Kuchnia rytualna. — Zgłoszenia godzina 3—4. Skaleczna 4/I. m. 3. 434

POKÓJ ładny, umeblowany, osobne wejście wynajmę. Dietla 105, m. 1. 503k

DWUOSOBOWY, — komfortowy, słoneczny, balkon, utrzymanie — bez Filipa 11/6 504k

SKLEP frontowy do wynajęcia. Lublicz 30. 7467g

JEDNO — dwuosobowy, łazienka, komfort, doskonałe utrzymanie, Zwierzyniecka 11/III. 501k

POSZUKIWANA panienka inteligentna do wspólnego pokoju. Dietla 50/7 przedpołudniem. 487k

PRZYJMĘ na mieszkanie 2-ch panów — (akademików lub urzędników) — utrzymanie — bez. Zgłoszenia Skawińska Boczna 6. m. 9. Zgł. 13 — 15. 7454g

POKÓJ z łazienką, — winda, do wynajęcia. Kraków, Biskupia 2. 499k

POKÓJ komfortowy, z nyżą, telefonem, łazienką, wykwintnem utrzymaniem, — dla dwóch sytuowanych panów, studentów (tek). Plac Dominikański 4, II. p. 500k

2 POKOJE, poczekalnia, frontowe, okolica Gertrudy, na biuro lub lekarzowi do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia „Centralny punkt" Biuro Stattera, Rynek 8. 502k

OSOBA starsza poszukuje umieszczenia u lepszej rodziny. Oferty pod: „Religijna". Nowy Dziennik. — 7438g

KOMFORTOWY umeblowany dwuosobowy pokój, utrzymanie, bez, wolny. Zacisze 12, parter m. 2. 7448g

ELEGANCKIEJ osoby na mieszkanie po szukuję. Szkolna 7, m. 14. 7469g

POKÓJ, osobne wejście komfortowo urządzony dla 2 pań (panów) do wynajęcia. Sarego 23/3 — godz. 2—3, telefon 142-84. 7432g

UCZNIA na mieszkanie z utrzymaniem — przyjmie int. rodzina. Opieka rodzicielska. Pomoc w nauce. Wiadomość: Dietla 57, m. 9. 7433g

TRZYPOKOJOWE pełnokomfortowe frontowe słoneczne mieszkanie śródmieście do wynajęcia. Wiadomość tel. 182-42 między 2—4. 7413g

KULTURALNEJ pani wygodne mieszkanie, utrzymanie — bez. Starowiślna 12, m. 5. 7466g

Reklama dźwignią handlu

Zdrojowiska

KRYNICA „Oaza" Dra med. Kupczyka, blisko centrum, ceny niskie. 497k

RABKA - ZDRÓJ. — Pełnokomfortowy pensjonat „Eljaszówka" centrum, poleca pokoje słoneczne z werandami na miesiąc sierpień zł. 6 od osoby. Kuchnia znana wykwintna, utrzymanie 5 razy dziennie. Radjo patefon — Zarząd: Scherer - Rebenowa, Tel. 142. 9120k

PENSJONAT R. PRENKLOWEJ Willa „Sielanka" — Tel. 24 Bystra koło Białej poleca na sezon letni pokoje słoneczne i wygodne, po cenach przystępnych, Kuchnia pierwszorzędna. Piękne położenie. Woda bieżąca, angielskie W. C., kąpielowe, telefon, radjo itp. dancing. Wycieczki w okolicy i dalsze. (Ludność spokojna i grzeczna). — Stacja kolejowa Bystra - Wilkowice. 106k

4.— ZŁ. DZIENNIE W KRYNICY.
Komfortowy pensjonat „Akacja", obok dworca i łazienek. Pokoje *wyłącznie* dwu i trójosobowe. Wikt pierwszorzędny, pięciorazowy, pensjonatowy, na żądanie djetetyczny. Kuchnia rytualna. Opieka lekarska. Ulgi kolejowe. Zgłoszenia na dowolny termin oraz dowolny okres pobytu przyjmuje: H. A. Z., Warszawa, Orla 13/2. Zamiejscowi załączają znaczek na odpowiedź. 364k



Nowa filja przy Alei Krasińskiego 4 już otwarta

TOWARZYSTWO „DOM ZDROWIA", — Lwów, ul. Krasickich 18a tel. 252-4 prowadzi w sezonie jesiennym następujące pensjonaty dla inteligencji:
1) TRUSKAWIEC — ryczałt kuracyjny, obejmujący trzytygodniowy pobyt w pierwszorzędnym pensjonacie ze światłem i usługą, doborowy wikt djetetyczny (stół dla diabetyków), taksę klimatyczną, opiekę lekarską, 11 kąpieli mineralnych w pierwszej klasie i legitymację do źródeł. — *Cena* we wrześniu *165 zł.* Pokoje dwuosobowe, doborowe towarzystwo.
2) *KRYNICA* — ryczałt obejmujący mieszkanie wygodne i komfortowe wikt pięciokrotny smaczny i obfity, taksę klimatyczną i opiekę lekarską kosztuje *135 zł.*
Rezerwowanie pokoi dla rodzin i grup, szybkie zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela sekretarjat Towarzystwa . 505k

KRYNICA „RAMONA" tel. 277. Poleca na wrzesień pokoje pierwszorzędne utrzymanie. Ceny bardzo niskie. Zarząd BRAUNÓWNA. 495k

„WISŁA" Pensjonat „Olzona" pokoje z utrzymaniem po cenach umiarkowanych. 506k

KRYNICA WILLA UŁANA, DEPTAK pełny komfort, słoneczne balkonowe pokoje, ogród kwiatowy do leżakowania, wyśmienita kuchnia, także djetetyczna, — ceny niskie. 8888kr

Nauka i wychowanie

CECYLJA SASSOWA członek Związku Muzyczno - Pedagogicznego rozpoczęła lekcje gry fortepianowej. Zgłoszenia Przemyska 8. Ceny przystępne. 7423g

ABSOLWENTKA filozofji, rutynowana korepetytorka udzieli lekcyj na dogodnych warunkach. Specjalność: matematyka, fizyka, łacina, hebrajski. Zgłoszenia do Nowego Dziennika sub: „Absolwentka". 7421g



ANGIELSKI, francuski, niemiecki, metodą Ansona, Krowoderska 5. Zł. 4.— miesięcznie. 7403g

Wpisy na KURSY HANDLOWE PROF. NYCZA, Senacka 6 dla Dorosłych od 17. Popołudniowe i wieczorne. MASZYNOPISMA nauka — metodą krytą — 30. maszyn. — stenografja. 491k

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH, dokształcenie ogólnohandlowe, trzyletnie, Kraków, — Rynek główny 23/III, kształcą REFERENTKI, sekretarki, korespondentki, buchalterki, tłumaczki biurowe, prasowe. Wpisy dni powszednie 11—13, oraz poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki 17—19. Zniżki urzędnikom, niezamożnym. Popołudniowe, wieczorne kursy językowe indywidualne, zbiorowe. METODA INDYWIDUALIZUJĄCA. 7367g

KONCESJONOW. KOEDUK. KURSY HANDLOWE GRYSZPANA Kraków, ul. Sarego 12 WPISY codziennie. Dla pp. Abiturjentów (-ek) ze spół oddzielny. 447k

PRZEDSZKOLE „Radosna Szkółka" H. Rosenbaumówny i H. Rechesówny absolwentki U. J. Mostowa 3 otwarte. Codziennie spacery i zabawy na świeżem powietrzu. — Grupy przedpołudniowe i popołudniowe. Wpisy od 9—1. 7409g

WPISY na koncesjonowane KURSY HANDLOWE FEINBERGA, Starowiślna 28, codziennie. 231k

NAUCZYCIELKA języka hebrajskiego poszukuje odpowiedniej posady w szkole lub prywatnie (wykształcenie wyższe). Wiadomość N. Dziennik pod „A. G." 7429g

DYPLOMOWANA nauczycielka udziela lekcji fortepianu Batorego 7, mieszkanie 10. Drugie schody. 498k

HANDLOWE KURSY roczne, półroczne — księgowości, sześciotygodniowe maszynowe NOWAKA, Kraków, Mikołajska 3. — Wpisy codziennie. — 478k

„OGRÓDEK DZIECIĘCY" Karmelowej i Mali Rubinstein, — Sebastjana 12 przyjmuje wpisy codziennie prócz sobót od godz. 12—17. 7471g

JEDYNA w okręgu Jednoroczna Szkoła KUPIECKIEGO Przysposobienia męsko - żeńskiego PROF. NYCZA, Kraków, ul. Senacka 6. Zniżki kolejowe. — Wszystkie podręczniki wypożycza się. — Prospekty darmo. — 490k

PRZEDSZKOLE przy ul. Syrokomli 17 pod kierownictwem doświadczonej pedagożki p. Weissowej przyjmuje dzieci w wieku do lat 7. — Przy pogodzie zajęcia i zabawy w dużym ogrodzie. Wpisy codziennie od 1 września. 7443g

LEKCYJ języka hebrajskiego i judaistyki udziela kwalifik. nauczyciel. Silber, — Kraków, Lwowska 6/14 Telefon 130-56. 7127g

ANGIELSKI, francuski, niemiecki, pojedynczo, zbiorowo, doskonałą metodą, najtaniej, Rzeszowska 3/12a. 7444g

UROCZYSTE zakończenie wakacyj w Instytucie wychowawczym pozaszkolnym G. Spierera na Krzemionkach odbędzie się 30. godz. 4. Radosna praca od 3—7 w Instytucie przy Starowiślnej i na Krzemionkach rozpocznie się 1 września. Instytut przyjmuje uczniów na stały pobyt. 7455g

UCZNIA (ce) z utrzymaniem, opieką, pomocą w nauce przyjmie żyd. rodzina. — Najlepsze referencje. Dietla 73/9. 363kr



INSERATÓW DROBNYCH nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Pocztę szyfrową odbierać można tylko w ciągu 14 dni od daty ukazania się odnośnego inseratu.

Wolne posady

PRZYJMĘ chłopca do praktyki dentystycznej. Sławkowska 25, I piętro. 358k

NAUCZYCIELA ŚPIEWU i muzyki — (prowadzenie orkiestry dętej) z ewent. kwalifikacjami do gimnastyki lub zajęć praktycznych poszukuje gimnazjum Żydowskie w Sosnowcu. 433

POSZUKIWANA ekspedjentka (ekspedjent) z branży galanteryjnej. Zgłoszenia pod „Praktyka“ do Adm. Nowego Dziennika. 7441g

POSZUKUJE się siły biurowej, piszącej biegle na maszynie i znającej buchalterję na pół dnia. Zgłoszenia do N. Dziennika pod „Skromne wymagania“. 7443g

ANGLISTA (tka) kwalifikowany na zastępstwo do szkoły średniej poszukiwany. — Zgłoszenia pod „Natychmiast“ Biuro ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 496k

ZASTĘPCÓW zdolnych z małą kaucją poszukuje fabryka Deseni Malarskich. Oferty pod: „Szablony“ do Adm. N. Dziennika. 485k

SZUKAM panny z językiem hebrajskim do 7-letniego chłopczyka na pół dnia. R. Nattel, Dietla 50. 7470g

DWIE przyjaciółki, rutynowana mundantka i biuralistka, poszukują jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia pod „Skromne warunki“ do N. Dziennika. 7450g

CHAZEN poszukuje posady ewent. odprawi modły w uroczyste święta Rosz-Haszana i Jom - Kipur. Zgłoszenia pod „Chazen“ do Adm. Nowego Dziennika. 7437g

INTELIGENTNA, — wiek średni osoba dobrze polecona, obeznana z prowadzeniem gospodarstwa domowego, poszukuje zajęcia jako zarządczyni gospodyni domu, do towarzystwa lub wychowania dzieci. — Zgłoszenia pod „Miejscowość obojętna“ do N. Dziennika. 7436g

ANGIELSKIEGO KARMEL KOLETEK TRZY.

ZŁ. 3.50 Czyszczenie ubrania. Centrala Perła, Wolnica 8. 7091g

WYTWÓRNIA PERUK Zofji Singer-Weissowej, przeniesiona z ul. Przemyskiej na ul. Starowiślną 28. 481k

ZAKŁAD KAMIENIARSKI GRÜNBAUM, Kraków, GAZOWA 17 wykonuje wszelkie pomniki מצבות z piaskowców, marmurów i granitów po cenach konkurencyjnych. 259k

SZKOŁA MUZYCZNA MONIUSZKI — Kraków Mikołajska 32 przyjmuje WPISY, ULGI w opłatach. — Zniżki kolejowe. — 442k

STROI, naprawia fortepiany starannie — Bild, Topolowa 6/10, tel. 177-72. 170k

GORSETOWE materjały oraz wszelkie przybory — poleca ROSNER Kraków, Poselska 16, ceny fabryczne!!! — 355k

WAŻNE dla PT. Kupców!!! Dla zapoznania PT. Kupców z fachową i nowocześnie pojętą dekoracją okien wystawowych, urządza — znany ARTYSTA-DEKORATOR w najbliższych dniach w Krakowie TYDZIEŃ PROPAGANDY nowoczesnej dekoracji wystaw sklepowych, wszelkich branż. W podanym terminie będzie mógł każdy PT. Kupiec żądać bezpłatnego urządzenia swojej wystawy. Bliższe szczegóły będą podane. — 7434g

Posad poszukuje

WŁAŚCICIEL biura, oficer rezerwy odznaczony, pracowity — energiczny i zaufania godny, obejmie administrację domów lub poważne przedsiębiorstwo. Zgłoszenia do Adm. Nowego Dziennika pod „Prima referencje“. 7462g

EKSPEDJENT z branży konfekcji męskiej z kilkunastoletnią praktyką zmieni posadę od zaraz. Zgłoszenia do Nowego Dziennika pod „Siła“ 7406g

DO PIELĘGNOWANIA chorych i położnic w miejscu, na prowincji, poleca wyszkolone Siostry Pielęgniarki: Zakład Sióstr — tylko Kraków, Józefińska 29. tel. 120.44. Rok założenia 1910.

KRAWCZYNI przyjmuje robotę, chodzi po domach, chętnie szyje szlafroki do sklepu. Lizer, Kupa 14, m. 2. 7379g

KRAWIEC damski obeznany z pierwszorzędnym krojem, dobremi referencjami poszukuje posady. — Miejscowość obojętna. Zgłoszenia pod „Kawaler“ do Adm. Nowego Dziennika. — 7440g

KRAWCZYNI sukien damskich szyje w domu i po domach. — Gutfreundówna, Kraków, Kordeckiego 6/8

MUNDANTA posady poszukuje absolwent prawa. Adm. Nowego Dziennika „Praktyka biurowa“. 7460g

ODPOWIEDZIALNĄ ADMINISTRACJĘ DOMÓW prowadzi solidnie i energicznie DYPLOMOWANY PRAWNIK, rutynowany znawca spraw lokatorskich, posiadający najlepsze referencje. Zgłoszenia: Nowy Dziennik pod: „Gwarancja“. 7459g

DYSKRETNA.



„Marysiu, jak możesz zaglądać przez dziurkę do klucza, gdy pan Nowski jest w pokoju mojej córki!“

„Przepraszam bardzo — chciałam tylko zobaczyć, czy mam zapukać!“

Różne

PO WAKACJACH wszyscy odświeżają swoją garderobę w Chemicznej Pralni „KRAKOWIANKA“ bo najtaniej, najsolidniej, najszybciej Centrala: Starowiślna 18 Telefon 162-67. Filja: Aleja Zygmunta Krasińskiego 4. 7146g

KAPELUSZE damskie najnowsze jesienne modele ceny najniższe poleca Mag. mód „CHIC“ Kraków, Rynek gł. 9 (pasaż Bielaka). 406kr

OKAZJA! Futro sobotnie sobolowe tanio do sprzedania. Orzeszkowej 6/5 273k

PRENUMERATA: w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . . miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową . . „ „ 7.50 „ „ 22.50 OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 mm. w jednym łamie. Str. w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr Str. za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów

CENY w złotych: I strona 1.25. Tekst 1. Nadesłane 0.75. Za tekstem 0.25. Drobne od słowa 10 gr. Dla poszukujących pracy 05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5. Ogłosz. ślubne i zaręczynowe zł. 10. Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łam. zł. 20. Za zastrzeżenie miejsc dolicza się 25% za druk kolorowy 50%. »NOWY DZIENNIK« wychodzi codz. także w poniedz. i dni poświąt.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7 pod zarządem Maksymiljana Feldmana.